

GAZETA NIEPOŁOMICKA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr 10/335

LISTOPAD 2022

ISSN 1429-004

SAMI PISZEMY GAZETĘ: 45 AUTORÓW, 44 TEKSTY



23 października odbył się pierwszy niepołomicki spacer/bieg kobiet pod nazwą Odwaga jest kobietą, a po nim warsztaty i spotkania w ramach akcji październik miesiącem świadomości raka piersi

spektakl poetycko-muzyczny

ZNAK POKOJU

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

Wystąpią:

Edward Linde-Lubaszenko | recytacje

Cezary Chmiel | instr. klawiszowe

Marek Strykowski | saksofony, wokół

Tomasz Kudyk | trąbka

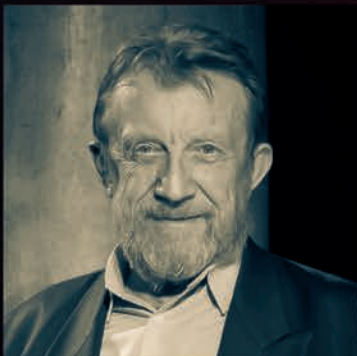
muzyka | Cezary Chmiel i Marek Strykowski

poezja | ks. Jan Twardowski

Bilet | 40 zł

18 listopada | piątek | godz. 19:00

MCDiS, Niepołomice, ul. Zamkowa 4, wejście A



Edward Linde-Lubaszenko



Cezary Chmiel



Marek Strykowski



Tomasz Kudyk

GAZETA NIEPOŁOMICKA

TEMATY MIESIĄCA

2. Odbiór odpadów komunalnych w 2023 r.

TWÓJ URZĄD

3. Aktywna tablica w naszej gminie
3. Badania Klimatu Rowerowego
3. Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków
4. Niepołomice w Zielonym Liderze

NASZA TABLICA

6. Podatnicy z Małopolski zaoszczędzili ponad 162 tys. zł

WYDARZENIA

7. Jesień nie musi być smutna
8. Spotkanie z Zespołem Niepołomiczanie... w piosence
9. 20-lecie Kobiecej Drużyny Pożarniczej
10. Spotkanie z Jackiem Wójcickim
10. Rozwój pasji i zainteresowań
11. Spotkanie z profesorem Andrzejem Piaseckim

SPORT

13. NiepoPuszczę
14. Odwaga jest kobietą
15. Przywieźli medale z Mistrzostw Świata w Brazylii
16. V Ogólnopolskie Zawody Modeli Szybowców Hałowych F1N

18. Złoty medal na Pucharze Polski K-1
18. Brązowy medal na Międzynarodowym Turnieju dla Niepołomickiego Klubu Karate Kyokushin
19. Wyniki Zawodów Kowalskiego
19. III Otwarty Puchar Polski w Combat Ju Jutsu
20. I pobjęgi! 4RestRun 2022

EDUKACJA

23. Matura 2022. Czas podsumowań
24. Uroczyste ślubowanie i pasowanie uczniów
24. Bal Idola
25. Erasmus+ czyli nowoczesne wyzwanie dla nauczycieli
27. Odblaskowa szkoła w Niepołomicach
28. Bezpieczna droga do szkoły
28. Narodowe czytanie 2022 – Suchoraba
29. Każdy przedszkolak dobrze wie, jak o zdrowie troszczyć się
30. Dzień Przedszkolaka w Przedszkolu Samorządowym w Woli Batorskiej
30. Dogoterapia w Woli Batorskiej
30. Wycieczka do Kopalni Soli w Bochni

LUDZIE

31. Myślałam, że będę przygotowywał posiłki dla uchodźców przez kilka dni. Bardzo się myliłam

BEZPIECZEŃSTWO

33. Hulajnogi elektryczne w Niepołomicach

SZTUKA

34. Tulipanowa gorączka

HISTORIA

37. Wojenne listy do Niepołomic

BIBLIOTEKA

40. Październikowy Klub Czytelnika
41. Kaplica zamkowa

ASTRONOMIA

32. Grudzień 2022

NA FALI

43. Pierwsze łączności przez satelitę geostacjonarnego

FELIETON

44. Fenomen snu

PSZCZELARSTWO

46. Produkty pszczele w kosmetyce

NASZE NGO-SY

47. Pożegnanie Bociana

ZIELNIK

48. Jesienna moc czerwieni



**Pani Pylińska
i sekret Chopina**
Éric-Emmanuel Schmitt

Bagatela
odNowa
Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

26 listopada | sobota | godz. 19:00

GAZETA NIEPOŁOMICKA

www.niepolomice.eu

Nakład: 5000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach, Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice

Redakcja: ul. Zamkowa 9a, 32-005 Niepołomice
tel. 12 250 94 50, faks 12 250 94 00

e-mail: joanna.kocot@niepolomice.eu

Redaktor naczelna: Joanna Kocot

Korekta: Ksenia Olkusz

Kolportaż: UMiG w Niepołomicach,

tel. 12 250 94 50

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania artykułów, opatrywania ich własnym tytułem i korespondencji.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład: Krzysztof Biliński

Druk: Rafał Krasny Drukarnia Papillon

<https://www.drukarniapapillon.pl/>

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Odbiór odpadów komunalnych w 2023 r.

Ostatni przetarg na odbiór odpadów w gminie Niepołomice na przyszły rok nie przyniósł rewolucji, nadal obsługiwać nas będzie konsorcjum firm MPGO i ProZero Małopolska. Niestety, nie oznacza to, że ceny też się nie zmienią

Ceny zaproponowane przez wykonawcę na podstawie założonych maksymalnych ilości odpadów sumują się w szacunkową kwotę 15 997 123,28 zł na rok 2023, a to oznacza 1 848 829,88 zł więcej niż w roku 2022.

Dzieląc wartość umowy za odbiór odpadów z nieruchomości zamieszkałych przez założoną liczbę mieszkańców (30 759 osób), miesięczny koszt odbioru od osoby to 43,34 zł. W 2022 r. było to 39,71 zł. Dlatego też rada miejska musiała podjąć decyzję o podniesieniu stawek za odbiór odpadów komunalnych od osób prywatnych do kwoty 40 zł/osobę/miesiąc.

Przypomnijmy, że dopłata do tych stawek to tylko część kosztów, jakie pokrywa gmina za odbiór odpadów komunalnych na naszym terenie, chociaż teoretycznie system powinien finansować się sam, bez żadnych gminnych dopłat. Za co jeszcze płaci gmina? Za obsługę i odbiór odpadów z Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (2.430.108,00 zł), likwidację dzikich wysypisk (190 tys. zł), administrację systemu, edukację ekologiczną oraz obsługę koszy na śmieci w miejscach publicznych (262 tys. zł).

Ustalana przez Ministerstwo Środowiska „opłata środowiskowa” odprowadzana do urzędu marszałkowskiego przez firmy wywożące odpady. Firmy włączają je w ceny usług proponowane w przetargu.

Stawka za 1 tonę odpadów, których nie da się zagospodarować i umieszczonych na wysypisku:

2017: 24 zł,
2018: 140 zł,
2019: 170 zł,
2020: 270 zł,
2021: 301,84 zł,
2022: 285,60 zł,
2023: 300,17 zł.

Z czego wynikają coraz wyższe ceny?

Największy wzrost kosztów spowodowany jest coraz większą ilością śmieci. Z roku na rok ilość odpadów rośnie w zastraszającym tempie.

Inflacja uderza też tu. Drożeje wszystko: prąd, paliwo, koszty pracy, a także zakupu i utrzymania pojazdów. Coraz więcej wydać trzeba na składowanie odpadów w instalacjach komunalnych i opłaty środowiskowe. To koszty, jakie musi ponieść firma odbierająca odpady

i to one składają się na proponowane nam ceny.

A do tego wszyscy płacimy za tych, którzy nie regulują swoich rachunków i tych, którzy zaniżają liczbę domowników. Jest różnica w ilości odpadów, jeśli w domu mieszka nie jedna osoba, a dwie. Nawet jeśli drugą jest małe dziecko.

Jak sobie staramy z tym radzić?

Przekazujemy do Urzędu Skarbowego tytuły wykonawcze. Do 31 października 2022 r. wystawiono: 2417 upomnień na kwotę 816.686 zł, 316 tytułów wykonawczych na kwotę: 135.400 zł.

Na bieżąco weryfikujemy nowe zameldowania ze złożonymi deklaracjami. Czuwamy też nad prawidłowym wykonywaniu usług przez konsorcjum. Konsorcjum także wykazuje czujność. Pracownicy MPGO zwracają uwagę na ilości odpadów wystawianych przed nieruchomości. Jeśli na przykład pojawi się 10 worków na plastik, a do tej pory były to 2-3 worki, przekazują informację do urzędu. W takie miejsce kierowana jest Straż Miejska, żeby sprawdzić, czy liczba mieszkańców zgadza się z liczbą podaną w deklaracji.

Pracownicy UMiG sprawdzili 913 gospodarstw w sołectwach pod kątem prawidłowości wykazanych kompostowników. W trakcie jest kontrola kompostowników w Niepołomicach. Sprawdzamy również firmy, czy na pewno podpisują umowy na odbiór odpadów.

Wszystkie te działania wpłynęły na zwiększenie liczby osób i poprawę ścisłości opłat.

Co zmieni się w 2023 r.?

U odbiorców indywidualnych ulegnie zmianie tylko stawka. O ile w samych gospodarstwach domowych nie będzie czy ubędzie domowników, nie będzie konieczności składania nowych deklaracji czy wymiany koszy na śmieci.

Jeśli jednak:

– w twoim domu pojawi się nowy domownik – konieczne jest zgłoszenie tego faktu do urzędu,

– jeśli planujesz w 2023 r. kompostować odpady zielone, a dotychczas tego nie robiłeś – konieczne jest zgłoszenie tego faktu do urzędu. Przy czym zastrzegamy, że sprawdzimy, czy faktycznie te odpady będą kompostowane.

ROMAN PTAK

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice

	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022*
Zmieszane	4892	4349	5623	6505	5797	5872	6139	6690	4876
Segregowane (bio, gabaryty, papier, plastik, szkło, opony itp.)	1105	1336	1839	2326	2742	3997	5893	6885	5198
Łącznie	5997	5685	7462	8831	8540	9869	12 032	13 576	10 074

*Dane za 2022 rok obejmują miesiące od I do X.

• Ilość wybranych rodzajów odpadów segregowanych z podziałem na frakcje (w tonach):

	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022*
Papier i tektura	35	75	161	312	311	150	373	589	468
Tworzywa sztuczne i metale	477	460	435	337	467	937	705	809	696
Szkło	401	413	475	388	425	510	662	812	653
Bio	55	268	569	740	783	1631	3102	3875	2730**
Inne (zmieszane opakowaniowe, wielkogabaryt i elektro)	135	118	197	547	754	768	1052	800	651

* Dane za 2022 rok obejmują miesiące od I do X.

** Po wprowadzeniu limitów ilości worków z odpadami bio odbieranych od mieszkańców.

Aktywna tablica w naszej gminie

Monika Mazur
Wydział Edukacji

Gmina Niepołomice pozyskała środki w wysokości 245 000,00 zł w ramach zadania Aktywna Tablica, zadanie jest finansowane ze środków publicznych otrzymanych za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego z budżetu państwa w ramach realizacji Rządowego programu rozwijania szkolnej infrastruktury oraz kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych na lata 2020-2024 – Aktywna tablica

W ramach zadania bierze udział siedem szkół, całość zadania dla każdej szkoły wynosi 43 750,00 zł, na kwotę tą składa się 80% dofinansowania tj. 35 000,00 zł, a 20% tj. 8 750,00 zł jest wkładem własnym gminy dla każdej ze szkół, na zakup m.in.:

– Programów i Pakietów Edukacyjno-Terapeutycznych serii Eduterapeutica Lux, takich jak: zestawy nowoczesnych programów multimedialnych i różnorodnych pomocy dydaktycznych do

pracy z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Przyjazne i ciekawe wizualnie ćwiczenia interaktywne zachęcają dzieci do udziału w terapii, a dodatkowo budują w nich optymizm, wytrwałość i wiarę we własne możliwości.

– Programów i Pakietów Edukacyjno-Terapeutycznych serii mTalent, które będą wspomagać współczesnego terapeuty i nauczyciela w pracy oraz przybliżyć dzieci ze specjalnymi potrzebami

rozwojowymi i edukacyjnymi do ostatecznego celu, którym jest sukces.

– Długopisów (penów) 3D, które zmieniają rysunki w przestrzenne obiekty, a efekty są natychmiast widoczne. Łatwe w obsłudze do samodzielnego użycia przez uczniów na każdej lekcji i na zajęciach dodatkowych. Obiekty powstają już po kilku minutach. Zajęcia z długopisami 3D integrują uczniów i uczą współpracy.

– Monitory interaktywne – (monitor multimedialny) to dotykowy sprzęt służący do wyświetlania treści i odtwarzania dźwięku, można porównać go do dużego, usprawnionego telewizora LCD, który reaguje na dotyk. Treść generowana jest w osobnym lub wbudowanym w monitor komputerze OPS z zainstalowanym oprogramowaniem. To niezależny sprzęt, który można postawić w klasie na specjalnym stojaku lub powiesić go na ścianie.

Zakupy zostaną zrealizowane do 31 grudnia 2022 r.

Badania Klimatu Rowerowego

materiały prasowe

We wrześniu rozpoczęły się ogólnopolskie Badania Klimatu Rowerowego 2022. Badania te odbywają się w cyklu dwuletnim i mają na celu znaleźć odpowiedzi na pytania dotyczące wyzwania, z jakimi mierzą się użytkownicy rowerów w poszczególnych gminach. To właśnie do użytkowników rowerów skierowane są badania – jako do ekspertów w zakresie codziennych rowerowych podróży. W badaniu może udział wziąć każdy, niezależnie od tego, jak często korzysta z roweru!

Przedstawiając swoją opinię na temat korzystania z roweru – przekaziesz osobom kształtującym politykę rowerową i zarządom ruchu ważną informację zwrotną – opinię eksperta – codziennego użytkownika przestrzeni publicznej. Badania Klimatu Rowerowego są próbą zebrania opinii o jakości warunków korzystania z roweru w Polsce i realizowane są przez Polską Unię Mobilności Aktywnej (PUMA) od 2018 roku.

Wyniki badania umożliwiają stworzenie Rankingu Miast Przyjaznych Rowerzystom, czyli wielowymiarowego obrazu sytuacji osób korzystających z rowerów w poszczególnych miastach i gminach w Polsce, dając możliwość wsparcia argumentów na rzecz poprawy warunków jazdy rowerem i jakości przestrzeni publicznych.

W badaniach może wziąć udział każdy mieszkaniec danego miasta lub gminy – bez względu na to, czy korzysta z roweru często, czy tylko sporadycznie. Wystarczy wejść na stronę <https://rowerowyklimat.pl> i wypełnić ankietę, która powinna zająć około 10 min.

Informacje jakie zostaną zebrane podczas badania pomogą w ustaleniu problemów, mocnych i słabych stron komunikacji rowerowej na terenie gminy.

Więcej informacji o prowadzonych badaniach można znaleźć na stronie: <https://rowerowyklimat.pl>, oraz w mediach społecznościowych akcji: Facebook: <https://www.facebook.com/rowerowyklimat>, Twitter: <https://twitter.com/rowerowyklimat>.

Zbieranie ankiet potrwa do 31 grudnia 2022 roku, a wyniki badań zostaną opublikowane najprawdopodobniej w maju 2023 roku.

Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków

Konrad Lembas

Z uwagi na wysoki poziom złożonych w naszej Gminie deklaracji dotyczących źródeł ciepła i źródeł spalania paliw do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, mimo upływu terminu w dalszym ciągu zachęcamy osoby, które nie wywiązały się z ustawowego obowiązku każdego mieszkańca naszego kraju do składania ich przez profil zaufany na stronie Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego, pocztą na adres UMiG w Niepołomicach oraz osobiście na dzienniku podawczym lub do zespołu ekodoradców.

W poszczególnych miejscowościach naszej Gminy, nadal deklaracji nie złożono na następującą ilość punktów adresowych:

- Niepołomice – 1125
- Wola Batorska – 279
- Staniątki – 253
- Zabierzów Bocheński – 157
- Podłęże – 153
- Wola Zabierzowska – 108
- Zakrzów – 88
- Zagórze – 80
- Ochmanów – 61
- Zakrzowiec – 33
- Słomiróg – 32
- Chobot – 23

Przypominamy również, że baza CEEB zostaje z nami do codziennego użytku. W praktyce oznacza to, że każda zmiana sposobu ogrzewania budynku obliguje właścicieli/zarządców nieruchomości do zgłoszenia zmiany źródeł ciepła w terminie do 14 dni po ich zamontowaniu.

Wnioski w formie elektronicznej dostępne są pod adresem – <https://ceeb.gov.pl/> W formie papierowej dostępne są u UMiG w Niepołomicach, ul. Grunwaldzka 11.

Niepołomice w Zielonym Liderze

Mamy koncepcję ograniczenia spływu wód opadowych z rynku w Niepołomicach i terenów przyległych – a to dzięki udziałowi w programie Zielony Lider



O projekcie

Zielony Lider to roczny program szkoleniowo-doradczy Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, którego realizatorem jest Fundacja Sendzimira. Celem programu jest wsparcie lokalnych liderów w działaniach na rzecz ochrony środowiska, adaptacji i mitygacji zmian klimatu oraz zrównoważonego rozwoju.

Do uczestnictwa w programie zostają zaproszone trzyosobowe (może też być zespół dwuosobowy) zespoły z gmin poniżej 50 tys. mieszkańców (w wyjątkowych przypadkach z gmin do 100 tys. mieszkańców). Każdy zespół składa się z liderki lub lidera i dwóch osób, które lider(-ka) planuje zaangażować we wdrażanie działań na rzecz ochrony środowiska i klimatu.

Program skierowany jest do tych, którzy chcą i mogą wdrażać zmiany związane z ochroną środowiska i klimatu w swoich społecznościach, chcą wymieniać się dobrymi praktykami, czerpać wzory od innych i stale rozwijać się, korzystając z nowych rozwiązań.

Zespoły leaderskie (przy udziale ekspertów) pracują w ramach wybranej przez siebie jednej ścieżki:

- Zrównoważona gospodarka odpadami na poziomie lokalnym;
- Rozwiązania błękitno-zielonej infrastruktury – lokalna retencja i przeciwdziałanie suszy;
- Poprawa jakości powietrza i ograniczanie emisji gazów cieplarnianych.

Nasz projekt

Program rozpoczął kurs e-learningowy, obejmujący wprowadzenie do tematyki zmian klimatu, ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju. W trakcie kursu została zaprezentowana problematyka każdej z trzech ścieżek tematycznych, tak by umożliwić zespołom wybór najbardziej odpowiedniej dla nich. Tę część programu każdy mógł realizować we własnym tempie i dogodnym czasie w całym okresie trwania kursu.

Wszystkie zgłoszone do udziału w tym etapie zespoły, przy wsparciu trenerek, przeprowadziły wstępną diagnozę problemu, nad którym chciały pracować

podczas warsztatów stacjonarnych. Jakość tej diagnozy, a także aktywność całego zespołu w trakcie e-learningu, stanowiły kryteria dostępu do skorzystania z pozostałych elementów programu. W pierwszym etapie (kurs e-learningowy) wzięło udział 46 zespołów liderских z gmin do 100 tys. mieszkańców z 12 województw! Do drugiego etapu zakwalifikowało się tylko 18 zespołów, w tym Gmina Niepołomice (uczestnicy: Ewelina Matras i Łukasz Sendor). My wybrałyśmy udział w ścieżce: rozwiązywania błękitno-zielonej infrastruktury – lokalna retencja i przeciwdziałanie suszy. Naszym mentorem w ramach tej ścieżki był dr hab. inż. Tomasz Bergier. Następnie odbyły się cztery zjazdy stacjonarne oraz jedno spotkanie on-line – uczestnicy pracowali warsztatowo przy wsparciu doświadczonych ekspertów i ekspertek.

Dla nas przygoda rozpoczęła się 21 lutego od pierwszych zajęć kursu e-learningowego. 22-23 kwietnia 2022 r. w Warszawie odbył się pierwszy zjazd – wspólny dla wszystkich ścieżek. 26 maja 2022 r. – warsztaty online tylko dla wybranej ścieżki. Zjazd 21-22 czerwca 2022 r. w Falentach podzielony był już na uczestników konkretnej ścieżki. Potem odbyły się jeszcze spotkania we wrześniu i w październiku. Od maja do listopada mogliśmy korzystać z indywidualnego doradztwa ekspertów dla zespołów. A w październiku pojechaliśmy z wizytą studyjną do Enköping. Celem wizyty był transfer innowacyjnych rozwiązań, nawiązanie współpracy z partnerami europejskimi oraz, w miarę możliwości, przygotowanie pomysłów na wspólne przedsięwzięcie pro-środowiskowe.

Wszystkie te działania pozwoliły nam opracować koncepcję ograniczenia spływu wód opadowych z rynku w Niepołomicach i terenów przyległych. Wody opadowe to potencjał, a wprowadzenie rozwiązań do lokalnego gospodarowania wodami jest drogą do jego wykorzystania w praktyce. Poprzez racjonalne działania w zakresie gospodarki wodami opadowymi miasta mogą zwiększyć swoją odporność na zmiany klimatyczne.

Program Zielony Lider jest finansowany przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności.

EWELINA MATRAS

Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa



Podatnicy z Małopolski zaoszczędzili ponad 162 tys. zł

materiały prasowe Izby Administracji Skarbowej

W ciągu trzech miesięcy Małopolanie otrzymali prawie 7 tys. zaświadczeń oraz 3 tys. innych elektronicznych dokumentów z urzędów skarbowych w województwie poprzez serwis e-Urząd Skarbowy.

- Dzięki temu na opłacie skarbowej zaoszczędzili ponad 117 tys., a kolejne 45 tys. (dla budżetu państwa) na przesyłkach pocztowych.

- Wkrótce podatnicy na swoich kontach w e-US będą mogli przeglądać historię deklaracji, salda oraz zapłacić podatek BLIKiem.

W e-Urzędzie Skarbowym na www.podatki.gov.pl jest już dostępnych ponad 20 usług, m.in.: możliwość złożenia zeznania podatkowego (usługa Twój e-PIT), wysyłanie pism, pobieranie zaświadczeń, np. o dochodach i niezaleganiu w podatkach.

Poprzez e-US można korespondować z administracją skarbową bez opłaty skarbowej i coraz więcej Małopolan korzysta z tej formy. W skali kraju od lipca podatnicy wystąpili już ponad 65,6 tys. razy o zaświadczenie o dochodach i niezaleganiu w podatkach. Zaświadczenia podatników z woj. małopolskiego stanowią ponad 16% z nich, a to oznacza 117 tys. zł* oszczędności w budżecie domowym. Dzięki temu, że podatnicy wybrali e-US, zaoszczędził również budżet państwa. Prawie 4 tys. wysłanych dokumentów tą drogą to 45 tys. złotych mniej na wydatki na listy polecane za potwierdzeniem odbioru.

„Zachęcamy wszystkich naszych klientów do korzystania z zalet elektronicznego urzędu skarbowego. To czyste oszczędności. Opłata skarbową za najpopularniejsze zaświadczenie o niezaleganiu w tradycyjnej formie wynosi 21 zł. Tymczasem to samo zaświadczenie z e-US jest całkowicie darmowe” – mówi Bożena Drabik, dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Krakowie i dodaje – „Brak opłat to niejedyny plus e-US. Oszczędzamy cenny czas na odbiór awizowanej przesyłki – bo większość naszej korespondencji jest za potwierdzeniem odbioru – i środowisko, bo zużywamy mniej papieru”.

Większość podatników otrzymuje zaświadczenie w ciągu kilku sekund.

Dokumenty z e-US są tak samo ważne, jak papierowe, bo opatrzone podpisem elektronicznym, który można zweryfikować. Takich zaświadczeń nie trzeba drukować, ale można je od razu przesać elektronicznie dalej, np. do banku.

Jak oszczędzać czas i pieniądze przy załatwianiu spraw podatkowych?

Aby oszczędzić na opłatach, wystarczy wyrażenie zgody na otrzymywanie korespondencji elektronicznej na koncie w e-US na www.podatki.gov.pl. To równoznaczne z pożegnaniem się z listami poleconymi z urzędu skarbowego. Wyrażając zgodę na e-komunikację, podatnik decyduje, w jaki sposób chce dostawać powiadomienia. Można wybrać powiadomienia esemesem, mailem albo na oba te sposoby.

Doręczenia przez e-US są identyczne, jak w przypadku pism wysłanych listem poleconym. Pierwsze powiadomienie o umieszczeniu na koncie w e-Urzędzie Skarbowym pojawia się w dniu, kiedy trafia ono do skrzynki odbiorczej podatnika, a kolejne przypomnienie podatnik otrzymuje w 7. i 14. dniu. Natomiast jeżeli nie odbierze pisma w ciągu 14 dni, to uznaje się, że zostało ono doręczone.

Wkrótce kolejne ułatwienia

Do końca roku KAS planuje dwie nowe usługi dla wszystkich podatników:

- Dostęp do historii złożonych przez siebie deklaracji podatkowych w zakresie PIT, VAT, PCC, podatku od spadków i darowizn oraz karty podatkowej.

- Możliwość podglądu sald i rozliczeń we wszystkich podatkach. Na początek zaprezentowane zostaną dokumenty i rozliczenia od 2019 r.

Natomiast na początku 2023 r., jeszcze przed przyszłoroczną akcją rozliczania PIT za ten rok, KAS chce umożliwić większej liczbie Polaków zapłatę podatku od razu po wysłaniu rocznego zeznania. Trwają prace, aby z e-konta można było od razu przelogować się do każdego banku (dziś jest to możliwe dla części z nich). Na początku przyszłego roku KAS chce też dodać możliwość płacenia podatków BLIK-iem.

Z e-US mogą bez problemu korzystać rozliczający się w Polsce cudzoziemcy (z nadanym PESEL), bo serwis jest dostępny także w wersji angielskiej i ukraińskiej.

* Do wycień przyjeźliśmy, że każdy podatnik musiałby zapłacić od 21 zł opłaty skarbowej od zaświadczenia o niezaleganiu w podatkach i 17 zł za pozostałe zaświadczenia.



Jesień nie musi być smutna

W piękne niedzielne popołudnie 16 października niepołomicki chór Cantata zaprosił na koncert. O tej porze roku nasi stali widzowie prawdopodobnie oczekiwali pieśni patriotycznych, ale zaskoczyliśmy wszystkich. Jakkolwiek nie zaniedbujemy utworów klasycznych i sakralnych to systematycznie poszerzamy nasz repertuar o utwory musicalowe i rozrywkowe i tym staramy się pozyskać coraz więcej fanów

Do współudziału w koncercie zaprosiliśmy Młodzieżową Orkiestrę Kameralną Fresco Sonare, która wykonała *Suitę św. Pawła* Gustawa Holsta. Na początku XX wieku uczył on muzyki w londyńskiej Szkole dla dziewcząt św. Pawła. Co ciekawe szkoła istnieje do dziś i zajmuje bardzo wysoką pozycję w angielskim rankingu szkół. Holst skomponował tę suitę dla orkiestry szkolnej, dziewcząt w wieku 11-18 lat. Podkreślić należy, że to nie jest szkoła muzyczna – muzyka jest tylko jednym z przedmiotów. Wielki szacunek dla nauczyciela i uczennic, że były w stanie wykonać taki utwór. Orkiestrą Fresco Sonare dyrygowała Monika Bachowska.

Potem na scenę wszedł chór i z towarzyszeniem fortepianu, przy którym zasiadła Anna Ventura wykonaliśmy kilka utworów romantycznych. Zaczęliśmy od pierwszy raz wykonywanych przez nas pieśni *Kalina* w stylu zespołu Mazowsze, oraz bardzo smutnej *Polaty się łzy me* do wiersza Adama Mickiewicza. Po części romantycznej zdecydowanie zmieniliśmy nastrój i zaprezentowaliśmy żartobliwą piosenkę *Dam ci ptaszka* do wiersza Artura Andrusa. Autor zachęca do zakładania chórów „wszędzie, gdzie się tylko da”:

*Chór na dworcu,
Chór na plaży,
Chór upadłych dziennikarzy,
Chór noszących okulary,
Chór imienia Che Guevary,
Chór wyniosłych decydentów,
Chór wypożyczalni sprzętów,
Chór powracających z gór,
I zwalczających dur.*

Uzupełniliśmy to serią zabawnych przeżrocz. Wykorzystaliśmy ten moment na ponowienie naszej nieustającej prośby kierowanej w szczególności do panów, aby do nas dołączali.

Potem przyszedł czas na musicalowy hit *New York, New York*, a następnie rozgrzaną w ten sposób publiczność



fot. Szymon Urban

uraczyliśmy serią piosenek legendarnej Abby.

Ktoś znany w Niepołomicach powiedział kiedyś, że znacznie chodzić na nasze koncerty, kiedy będziemy śpiewać właśnie Abbę. Chciałoby się rzec – mamy to, zapraszamy.

Podkreślić muszę, że jakkolwiek są to znane i wpadające w ucho melodie to wcale nie znaczy, że w układzie na chór są łatwe. Poświęciliśmy wiele prób na to, by zabrzmiały lekko i beztrudnie. Nasza dyrygent, Monika Bachowska, z którą współpracujemy, która za poświęcony nam czas bardzo dziękujemy, po koncercie powiedziała, że był to bodaj najlepszy z naszych koncertów. Widownia była pełna, część osób nawet stało, za co tę część naszych fanów przepraszamy, ale sali akustycznej nie da się powiększyć.

Składamy gorące podziękowania Urzędowi Miasta i Gminy Niepołomice oraz Starostwu Wielickiemu za finansowe wsparcie naszych działań. Jakkolwiek chórzyści śpiewają za darmo, z potrzeby serca, to jednak pracujący z nami zawodowi muzycy muszą być gdzieś wynagradzani. To właśnie dzięki tym środkom finansowym pozyskanym z Gminy Niepołomice oraz Powiatu Wielickiego możliwa była organizacja tegoż koncertu.

Nasze najbliższe plany – 13 listopada udział w V Przeglądzie Pieśni Patriotycznych w Kłaju. Następnie serdecznie zapraszamy na koncert kolędowy, który według planu odbędzie się 6 stycznia 2023 roku.

TERESA URBAN
Chór Cantata

Niepołomiczanie w piosence

23 października w Sali Akustycznej Zamku Królewskiego w Niepołomicach odbyło się muzyczne wydarzenie zatytułowane *Spotkajmy się razem w piosence*. Organizatorem był świętujący tą realizacją swoje 5-lecie Zespół Niepołomiczanie, działający przy Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Niepołomickiej

Pośród licznie przybyłej publiczności obecni byli Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Niepołomice Marek Ciastoń, Wiceburmistrz MiG Niepołomice Michał Hebda, prezesi: SMZN – Janusz Jagła, Fundacji Lepsze Niepołomice – Paweł Pawłowski, a także niepołomiczanie oddziału Polskiego Związku Emerytów – Adam Korol. Wydarzenie rozpoczęła opowieść multimedialna dot. historii Zespołu. Niepołomiczanie to kilkanaście osób kochających muzykę, a w sposób szczególny śpiew. Miejscem ich spotkań był Niepołomicki Dom Kultury Seniora, gdzie, oprócz wielu prowadzonych działań, grało się i śpiewało przy wielorakich okazjach. Z pewnością wiele o tym można byłoby pisać i wiele nazwisk wymienić. Jednak historia, która podczas jubileuszu została opowiedziana, dotyczyła kilku ostatnich lat. W 2016 roku, w dawnym kinie Bajka, z inicjatywy Pawła Pawłowskiego, wówczas założyciela Banku Czasu, zorganizowane zostały pierwsze muzyczne warsztaty, które samodzielnie poprowadził. Owocem pracy uczestników zajęć był program z okazji Święta Niepodległości. Widząc potrzebę funkcjonowania takiej formy aktywności artystycznej seniorów, pozyskiwał środki na kolejne inicjatywy. W tym czasie opieka muzyczna została powierzona Mateuszowi Laskowi, młodemu instrumentalistcie, który akompaniował na akordeonie grupie chętnych osób. Przełomowym rokiem był 2018, kiedy to we współpracy z Fundacją Lepsze Niepołomice oraz chórem ze szkoły

im. Lady Sue Ryder pod kierownictwem artystycznym Rafała Kaniowskiego zespół przygotował program artystyczny z okazji 100-lecia Święta Niepodległości, dając cykl 8 koncertów w większości miejscowości gminy Niepołomice. W 2020 roku współpracę z zespołem rozpoczął piszący tę relację. Najpierw pomagając przy przygotowaniach chóru SMZN do występu podczas spotkania Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Filharmonii Częstochowskiej, od połowy tegoż roku współprowadząc próby, obecnie kierownik artystyczny zespołu. Przyjęta formuła pracy oraz stworzone warunki pozwoliły na podniesienie poziomu zarówno wokalnoinstrumentalnego, jak i wizerunkowego. Repertuar, instrumenty oraz stroje nadały zespołowi własnego, artystycznego charakteru. Od niedawna funkcjonuje także nazwa – Zespół Niepołomiczanie, która zastąpiła określenia grupa śpiewacza, chór.

W artystycznym CV zespołu można znaleźć informacje o jego udziale w wielu wydarzeniach gminnych. Do nich należy: coroczna Senioriada, targi wielkanocne, dni otwarte skansenu U Apolonii, koncerty organizowane przez niepołomickie TMMiŚ im. St. Moniuszki czy otwarcie Izby Regionalnej, która jest obecnie miejscem prób i spotkań grupy. Zespół rejestruje również wybrane utwory w formie video i prezentuje je w sieci. Dotychczas powstało już pięć „teledysków”, a w najbliższym czasie odbędzie się premiera kolejnego. Działalność zespołu finansowana jest poprzez projekty składane za pośrednictwem SMZN oraz Fundacji Lepsze Niepołomice. Na dotychczasowe zajęcia czy wyposażenie środki pozyskane zostały z Programu Aktywności Społecznej Osób Starszych, przyznanych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego oraz Miasta i Gminy Niepołomice. Wracając do *Spotkajmy się razem w piosence*. Było to wydarzenie złożone z trzech czę-

ści utrzymanych w trzech stylach: folk, country i pop, podkreślonych każdorazowo przez stosowne stroje występujących. Składające się na program piosenki, o których można z pewnością powiedzieć – znane i lubiane, do tego płynące głęboko z serc artystów nie dały długo czekać na reakcję publiczności. Sala rozbrzmiewała na przemian radosnym śpiewem i gorącymi brawami. Przyjęta formuła wydarzenia, w której nie tylko można było słuchać, ale również, a może przede wszystkim, wspólnie z zespołem muzykować, sprawdziła się w 100 %.

To było prawdziwie przebojowe popołudnie. Podczas wydarzenia nie zabrakło wyrażonych kwiatami podziękowań dla artystów za ich występ, ale także kierowanych do SMZN, Fundacji Lepsze Niepołomice oraz władz MiG Niepołomice za wszelką dotychczas udzieloną pomoc pozwalającą na prowadzenie działalności artystycznej. Gratulacje i życzenia dalszego rozwoju oraz kosz „niespodziankę” na ręce kierownika artystycznego zespołu, w imieniu władz Miasta i Gminy Niepołomice, przekazali Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Ciastoń oraz wiceburmistrz Michał Hebda. Również publiczność została obdarowana słodkościami przygotowanymi przez Niepołomiczan.

Na koniec pragnę podzielić się refleksją. W trakcie jubileuszu można było posłuchać muzycznych świadectw członków zespołu. W nich malował się obraz ludzi, którzy pragną realizować swoją pasję, jaką jest śpiew, ludzi mających artystyczne marzenia, których celem jest dzielenie się swoją wrażliwością z innymi podczas występów, wreszcie ludzi, którzy tworzą, mimo różnic, pełne serdeczności i otwartości miejsce na mapie Niepołomice.

Wrz z Mateuszem Laskiem od kilku lat jesteśmy częścią Niepołomiczan i ten fakt jest dla nas zaszczytem. Dziękujemy za zaufanie, jakim obdarzono nas, zapraszając do współtworzenia tej niezwykłej muzycznej społeczności.

JANUSZ ROJEK
Zespół Niepołomiczanie



20-lecie Kobiecej Drużyny Pożarniczej

Magdalena Kuźba

Sołtys wsi Zabierzów Bocheński

29 października 2022 roku w Jednostce OSP Zabierzów Bocheński odbyły się oficjalne uroczystości obchodów 20-lecia Kobiecej Drużyny Pożarniczej

Tradycja zaangażowania kobiet w działania przeciwpożarowe na terenie Zabierzowa Bocheńskiego sięga roku 1948, kiedy to została założona pierwsza w Gminie Sekcja Żeńska Ochotniczej Straży Pożarnej. Przez lata panie brały czynny udział w akcjach ratunkowych, gaśniczych oraz prewencyjnych.

W roku 2001, z inicjatywy druhen z Sekcji Kobiecej, została powołana pierwsza w powiecie wielickim Kobieca Drużyna Pożarnicza. Od tej pory drużyny uczestniczyły w licznych konkursach i zawodach, przezwyciężając wszystkie przeciwności wynikające z przestarzałych przepisów i regulacji. Wspierane przez kolegów z jednostki, panie przecierały szlaki kobiecym drużynom.

W roku 2004 Drużyna zajęła pierwsze miejsce w wojewódzkich zawodach

sportowo-pożarniczych o Puchar Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego w Kętach. W trakcie tych zawodów została podjęta, z inicjatywy naszych druhen, decyzja o zmianie w międzynarodowym regulaminie (CTiF) dot. równego traktowanie drużyn kobiecych oraz męskich. Takie regulacje zostały wprowadzone już na następnych zawodach.

Specjalny puchar za „Waleczność i dążenie do celu” Kobieca Drużyna odebrała z rąk Komendanta Węgierskiej Państwowej Straży Pożarnej, podczas Ogólnopolskich Zawodów Sportowo-Pożarniczych w 2004 roku w Parczewie.

Drużyny zajmowały miejsca na podium w zawodach gminnych i powiatowych przez kilka lat z rzędu.

Przez lata upominały się na różnych szczeblach władzy o zmiany w rozpo-

ządzeniu ministra z 1997, które zabraniało „alarmowego przewożenia pojazdami pożarniczymi m.in. kobiecych drużyn pożarniczych”.

W roku 2011, aby wesprzeć jednostkę w realizacji celów statutowych, wzięły udział w teleturnieju Familiada.

Od lat pełniły oraz pełnią różne funkcje w Ochotniczej Straży Pożarnej, m.in.: V-ce Prezesa z uprawnieniami naczelnika, dowódców, kierowcy OSP oraz zajmują stanowiska w zarządach na szczeblu gminnym oraz powiatowym.

Podczas uroczystości został poświęcony oraz oddany do użytkownika średni samochód ratowniczo-gaśniczy marki Volvo. Wyczekiwane nowe auto, o które Zarząd Jednostki starał się od kilku lat, zastąpi wysłużonego Magirusa Deutz z roku 1974. Zakup był możliwy dzięki wsparciu i współfinansowaniu przez Miasto i Gminę Niepołomice, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Województwo Małopolskie oraz przez prywatnych darczyńców.



Spotkanie z Jackiem Wójcickim

Marta Makowska

Referat Promocji i Kultury

Wyjątkowo we wtorek odbył się Salon Czwartkowy Akademia Dobrych Manier w Zamku Królewskim w Niepołomicach

Gościem profesor Teresy Olearczyk był krakowski artysta Jacek Wójcicki, który w ciekawy i pełen humor sposób wprowadził widownię w swój artystyczny świat.

Podczas rozmowy dowiedzieliśmy się nie tylko o początkach działalności aktorsko-śpiewaczej Jacka Wójcickiego, ale również o rodzinnym domu, przyjaciółach i zakulisowych wydarzeniach.

Artysta chętnie wracał do wspomnień o Zbigniewie Wodeckim, opowiadał anegdoty z życia codziennego, jak choćby tę,

kiedy spotykając swojego fana, usłyszał zabawne *Jestem pana idolem!*.

Spotkanie przeplatały piosenki z piwnicy Pod Baranami, które jeszcze mocniej wzruszyły publiczność. Jacek Wójcicki zachęcił też gości do wspólnego śpiewania. Usłyszeliśmy tak potrzebne w tym czasie *celebrujemy chwile* i opowieści o używaniu porcelany na co dzień, a nie od święta.

Przed nami kolejne Salony Czwartkowe. Następnym już w grudniu, kiedy gościem prof. Teresy Olearczyk będzie Adam Bodnar.



Rozwój pasji i zainteresowań

Agnieszka Regulicka-Misiewicz i Laura Rabiej

Spółdzielnia Myśli Kobięcej

Na dziesięciu letnich warsztatach fotograficznych dla dzieci w wieku 11-14 lat, zwolniliśmy tempo produkowania zdjęć na rzecz bardziej uważnego i świadomego ich wykonywania. Udało nam się spotkać w bardzo twórczym i zdolnym składzie

Rozmawialiśmy o podstawowych parametrach każdego zdjęcia: czasie i przysłonie. O świetle, bez którego obraz by nie istniał i o kompozycji nieodzownej w każdym dobrym zdjęciu. Było trochę o historii fotografii, zrobiliśmy swoje czarne skrzynki – camera obscura. Poznaliśmy kreatywne techniki eksperymentalne, malowaliśmy światłem. Plenerowo ćwiczyliśmy zmysł obserwacji w Puszczy Niepołomickiej. Spotkania z fotografią zakończyły się pełnym pozytywnych emocji świętem koloru.

W czasie pięciu kreatywnych warsztatów dla dzieci w wieku 3-6 lat nie zabrakło wspólnych działań i dzieł pełnych dziecięcej fantazji. Było dużo zabawy i spontaniczności, ale też miejsca na ćwiczenie cierpliwości i dokładności. Dzieci zanurzyły się w mikrokosmos, obserwując świat oczami owadów i wyplatając własne pajęczynki. Powstały rodzinne galerie obrazujące pełne ekspresji emocje. W kreatywnych działaniach uczestnicy tworzyli nowe kosmiczne przestrzenie. Świat dziecka nie zna podzia-

łów i granic politycznych – kolorowe ślady rąk i rączek, niczym liście jednego drzewa, ozdobiły zmalowaną wspólnie flagę praw wszystkich dzieci. Na koniec każdy zrobił teatrzyk cieni, udało się też odegrać krótkie przedstawienia.

Podczas serii spotkań najmłodszej grupy wiekowej (0-3 lata), nie zabrakło poznawania świata poprzez różne zmysły. Dzieci m. in. malowały używając do tego całego swojego ciała, tworzyły sztuczny śnieg, który wcale nie był zimny, lepiły z gliny, sprawdzały swoją koordynację ruchową za pomocą ścieżek sensorycznych, odbijały kształty liści, przygotowały zabawki, a także spotkały się w lesie na pikniku.

Udział w warsztatach był bezpłatny, zajęcia zostały zrealizowane przez Stowarzyszenie Spółdzielnia Myśli Kobięcej i sfinansowane z budżetu Gminy Niepołomice.

**NIE POZWÓLMY
IM MARZNAĆ...**

WIELKA ZBIÓRKA NA BUDY

dołącz do zbiórki Fundacji Psie Pole zrzutka.pl/tvcfzu



Spotkanie z profesorem Andrzejem Piaseckim

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice oraz Biblioteka Publiczna w Niepołomicach zorganizowali wspólnie 21 października 2022 roku spotkanie autorskie z profesorem Andrzejem Piaseckim

Andrzej Piasecki jest historykiem, politologiem, specjalistą w zakresie samorządu terytorialnego, administracji publicznej. Zajmuje się również polityką regionalną, komunikacją społeczną i marketingiem politycznym. Należy do Komisji Administracji Publicznej Komitetu Nauk o Polityce PAN. Jest naukowcem, wykładowcą akademickim oraz autorem książek: *Referenda w III RP*, *Samorząd terytorialny i wspólnoty lokalne*, *Wiek burzy i spokoju*. *Kalendarium dziejów Polski 1918-2018*.

Spotkanie poświęcone było m.in. promocji najnowszej książki profesora Piaseckiego pod tytułem: *Kryzysy Polski współczesnej 1990-2022*. Profesor w myśl tematu – *Porozmawiajmy o kryzysach*, nie wygłosił standardowej prelekcji czy typowego wykładu. Prowadził ciekawą opowieść o kryzysach, które nawiedziły Polskę przez ostatnie 32 lata. Mówił między innymi o takich zagadnieniach: lustracja i destabilizacja w 1992, dramatyczny finał prezydentury Lecha Wałęsy – 1995, powódź tysiąclecia – 1997, blokady rolnicze – 1999, skutki afery Rywina – 2003, kryzys finansowy w latach 2008-2009, katastrofa smoleńska – 2010, niepokoje w czasach pandemii 2020-2022.

Nasz gość zaznaczył, że rzeczywistość kryzysu jest jedną z najbardziej podstawowych ludzkich rzeczywistości. Społeczeństwo od początku istnienia ma do czynienia z sytuacjami trudnymi. Są one wywołanymi zdarzeniami losowymi, niepowodzeniami politycznymi, porażkami grupy, partii, jednostki. Życie każdego z nas, obywateli, naznaczone jest ciągłymi zmianami w następstwie krytycznych wydarzeń. Żyjemy w niepewnych czasach. To wpływa na naszą psychikę. Nie mamy możliwości w pełni kontrolować zachowań ludzi, nie możemy przewidzieć w 100 procentach ataku żywiołów natury. Możemy jednak zawsze starać się ograniczać sytuacje wywołujące dany kryzys oraz minimalizować jego skutki. Profesor podkreślił, że każdy czytelnik



jego najnowszej książki oprócz wiedzy, znajdzie tu również pokrzepienie w teorii złotej myśli: „Nic nie jest tak ważne, jak nam się wydaje, wtedy, kiedy się to dzieje”. Dodał również stwierdzenie, że każdy kryzys jest drogą do rozwoju. Wymaga od nas logicznego myślenia, dobrych decyzji, gotowości do szybkich zmian i chęci do życia w nowej sytuacji. Musimy wtedy wiele zaakceptować, czasem i wiele poświęcić. Musimy się rozwijać, być gotowi na przyjęcie nowej przyszłości. Musimy ją zaakceptować jako wolni ludzie, pełni satysfakcji z pokonania kryzysu.

Andrzej Piasecki wspominał także o sukcesach, które nastąpiły po okresach kryzysu. Szczególną uwagę zwrócił na rozwój samorządów jako instytucji publicznej. Wskazał też na ogromny rozwój polskiej przedsiębiorczości, pokonanie bezrobocia. Podkreślił, że Polacy potrafią być potęgą humanitarną dla Ukrainy pogrążonej w wojnie. Profesor stwierdził, że każdy z nas indywidualnie musi so-

bie radzić w sytuacji kryzysowej, a znajomość doświadczenia z przeszłości wzbudzi w nas nowe siły i nowe rozwiązania dla kryzysów, a one przecież i tak jakieś znowu przyjdą...Warto dodać, że nasz gość wykorzystał czas kryzysu pandemii na napisanie nowej książki, którą dziś promujemy!

Ostatnia część spotkania poświęcona była na rozmowy z publicznością. Licznie przybyli do nas samorządowcy, nauczyciele, uczniowie, studenci profesora Piaseckiego oraz czytelnicy i sympatycy spotkań autorskich. Padło wiele pytań, na które nasz gość odpowiadał w ciekawy i interesujący sposób. Na zakończenie każdy mógł zakupić książkę Andrzeja Piaseckiego, otrzymać dedykację, autograf i zrobić sobie z naszym gościem pamiątkowe zdjęcie.

MARTA PIOTROWSKA
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach



NiepoPuszczę

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

Fot. Marcin Mucha

Od centrum Niepołomic, poprzez peryferia, aż po Puszcę Niepołomiczką rozciągały się punkty z pytaniami dla uczestników rajdu NiepoPuszczę, który 9 października wystartował spod Izby Regionalnej w Niepołomicach

Organizatorom – Fundacji Tres Companeros – najbardziej zależało na dobrej wspólnej zabawie w grupach przyjaciół lub rodziny, ale przy okazji chcieli mieszkańcom pokazać Niepołomicę od mniej znanej strony. W rajdzie można było wziąć udział wyłącznie grupowo, były dwie kategorie – piesza i rowerowa. Uczestnicy na starcie

otrzymywali mapę i książkę *Za progiem* wydaną przez Szkołę Podstawową nr 2, w której było mnóstwo informacji o naszej okolicy. Wszyscy startowali o godzinie 10.00 i chociaż mieli czas do 15.00, pierwsza ekipa wróciła już po 40 minutach i to z wszystkimi odpowiedziami prawidłowymi (sic!). Ale nie czas był tu najważniejszy,

a prawidłowe odpowiedzi, zaś to wcale nie było proste. Dość dodać, że jedna z drużyn na podium, z kompletem punktów, na metę przybyła jako jedna z ostatnich.

Było świetnie. Może i dzień nie był zbyt ciepły, ale emocje podkreślały temperaturę. Pytania nie były najłatwiejsze, ale za to odpowiedzi bardzo kreatywne. Po ukończeniu trasy zawodnicy przychodzili do Izby regionalnej i tu, przy kawie lub herbacie oraz znakomitej pomidorówce, dzielili się wrażeniami. Ten sposób spędzania niedzielnego przedpołudnia przypadł do gustu ponad setce ludzi. Komentarzami uczestników po biegu dzielimy się z Państwem. Liczymy na to, że wspólnie uda nam się zorganizować jeszcze niejedną taki rajd.



Karol:

Świetna rodzinna zabawa!!! polecamy każdemu, kiedy startują zapisy na drugą edycję?

Wojtek:

Co tam puchary i sława jak dziś najważniejsza była zabawa Wielkie dzięki za fajne zawody

Agnieszka:

Kolejna świetna impreza, zdobywanie wiedzy o ciekawych miejscach (Niepołomicę mają kopiec) z uśmiechem na twarzach, dziękuję

Justyna i Sławek:

Jedyny słuszny pomysł na niedzielę, czujemy się u Was jak w domu

Basia:

Dziękujemy po raz kolejny. Z Wami jest zawsze ciekawie i zabawnie. Potraficie zaskoczyć jak mało kto

Mariola:

To był naprawdę fantastycznie spędzony dzień. Dziękujemy organizatorom i uczestnikom, jesteście niesamowici!!!



Odwaga jest kobietą

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

fot. Andrzej Szczepocki i Dagmara Bessinger

23 października odbył się pierwszy niepołomicki spacer/bieg kobiet pod nazwą Odwaga jest kobietą, a po nim warsztaty i spotkania w ramach akcji październik miesiącem świadomości raka piersi

Różowy październik – to międzynarodowa akcja budowania świadomości raka piersi, prowadzona od 1985 roku. Rokrocznie w dziesiątym miesiącu roku podejmowane są tematy związane z profilaktyką, diagnostyką oraz nowoczesnym leczeniem nowotworów piersi. Symbolem kampanii jest różowa wstążka.

Z tej okazji także w Niepołomicach postanowiliśmy promować profilaktykę, czujność onkologiczną oraz rzetelną wiedzę w tym zakresie, tym razem działania te były prowadzone przy okazji biegu Odwaga jest kobietą, zainicjowanego przez Małgorzatę Juszczyk. Wydarzenie – na które zostały zaproszone wszystkie dziewczyny, kobiety, panie – odbywało się 23 października na Niepołomickich Błoniach. Na bieg zapisało się niemal 200 uczestniczek. Każda

mogła pobiec lub przemaszzerować maksymalnie 5 km, a minimalnie 700 m. To nie było wydarzenie sportowe, a bardziej towarzyskie. Nie mierzyliśmy czasu biegaczkom, dla organizatorów istotniejsze było, żeby aktywnie spędzić czas, przypomnieć sobie o badaniach profilaktycznych, a także dowiedzieć się, jak działać, z kim się kontaktować, jeśli badania wykryją komórki chorobowe.

Przed biegiem, w ramach tradycyjnej rozgrzewki, miał miejsce instruktaż o samobadaniu piersi, a po biegu można było brać udział w warsztatach plastycznych i zielarskich, skorzystać z poczęstunku i porozmawiać z paniami z Fundacji I bez raka oraz Cor Meum, które dzieliły się wiedzą o tym, jak radzić sobie, kiedy nowotwór zostanie wykryty.

To był piękny i dobry dzień, z radością patrzyłam na Wasze uśmiechnięte twarze i ilość osób, które do nas przyszły. Liczba przerosła oczekiwania. Pogoda pomogła, ciekawe i smaczkowe stoiska kusily. Dziękuję wszystkim kobietom, że przyszłyście i razem przypomnieliśmy sobie i innym, jak ważne jest dbanie o zdrowie, bo Wy jesteście ważne dla innych. Wzruszające było to, że towarzyszyły i kibicowały Wam rodziny i dzieci – napisała po biegu inicjatorka i organizatorka wydarzenia, Małgorzata Juszczyk.

Warto też dodać, że niepołomicką akcją dla Pań zorganizowały właśnie kobiety. Małgorzata Juszczyk zaprosiła do współpracy panie i organizacje kobiece. Włączyły się też instytucje i firmy, które uznały, że temat jest ważny i warto go wspierać. Organizacyjnie wsparli nas również zaprzyjaźnieni panowie, za co serdecznie dziękujemy.

Akcja bardzo przypadła do serca uczestniczkom. Niemal natychmiast pojawiły się pytania, czy będzie cykliczna i szczerze pisząc, mamy taką nadzieję.



Przywieźli medale z Mistrzostw Świata w Brazylii

Joanna Musiał

AKT Niepołomice-Kraków

Mistrzostwa Świata w Brazylii przechodzą do historii. Karatecy Akademii Karate Tradycyjnego Niepołomice wywalczyli w Ameryce Południowej 28 medali (9 złotych, 12 srebrnych i 7 brązowych). Zawody rozegrano 21 października 2022 w brazylijskim Natal

Niepołomicką Akademię reprezentowało 9 zawodników: Natalia Janusz, Paweł Tomasiak, Wiktor Staszak (seniorzy), Joanna Łyżwińska, Dawid Nowak (młodzieżowiec), Oliwia Pękala, Mikołaj Fiertak, Wiktor Janusz (juniorzy), Jan Janusz (kadet). Gratulacje! Duże

podziękowania dla trenerów: Pawła Janusza, Michała Janusza, Katrin Kargbo za przygotowanie zawodników do startów.

Ekipa z polskich karatekówek po zakończonych zawodach w Brazylii została jeszcze przez 7 dni, korzystając

z uroków pięknego Natal. Zawodnicy wybrali się m.in. na wycieczkę buggy po okolicznych wydmach oraz przejażdżkę jeepami i rejs statkiem. Zwiedzili też kilka pięknych brazylijskich plaż.

Wyjazd na zawody dofinansowało Miasto i Gmina Niepołomice. Dziękujemy też członkom naszej Akademii za wsparcie wyjazdu zawodników na mistrzostwa i zaangażowanie się w akcję z koszulkami oraz udział w Brazylijskiej Nocy w Akademii.

Zapraszamy do zapoznania się ze szczegółowymi wynikami na stronie www.karateniepolomice.com.



V Ogólnopolskie Zawody Modeli Szybowców Halowych F1N

Po raz piąty już modelarze z całego kraju rywalizowali w Niepołomicach podczas Ogólnopolskich Zawodów Modeli Szybowców Halowych F1N o puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice. Zawody rozegrano 22 października 2022 r. w hali sportowej Szkoły Podstawowej im. Lady Sue Ryder w Niepołomicach, a ich organizatorem było Centrum Kultury w Niepołomicach

Jak zwykle impreza cieszyła się bardzo dużym powodzeniem. W tym roku do Niepołomic przyjechali przedstawiciele klubów i modelarni z: Hrubieszowa, Warszawy (3 modelarnie), Bierunia, Grodkowa, Bochni, Łososiny Dolnej i Krakowa. Nie zabrakło wśród nich zawodników ze ścisłej czołówki krajowej. Centrum Kultury w Niepołomicach reprezentowało 13 modelarzy.

Zawody rozegrano w trzech konkurencjach wiekowych: młodzików (do lat 14), juniorów (do lat 18) i seniorów (powyżej 18 roku życia). Najliczniejszą grupę stanowili młodzicy, których starowało czterdziestu pięciu. W tej kategorii zwyciężył Zygmunt Pająk z OKiR Grodków, przed Anetą Richter z LOK Bieruń i Jakubem Pietrzakiem z DK Warszawa-Rembertów. Najlepszy z naszych zawodników – Wojtek Dzieciolowski – zajął 11 miejsce.

Wśród juniorów tryumfowała Barbara Durkalec z LOK Bieruń (aktualna II wicemistrzyni Polski Juniorów Młodszych), która wyprzedziła swoją koleżankę klubową – Julię Nikodemską, a trzecie miejsce zajął nasz zawodnik – Michał Kuchta z Centrum Kultury w Niepołomicach.

W kategorii seniorów zwyciężył aktualny II Wicemistrz Polski – Bartosz Nyk z Aeroklubu Warszawskiego, pokonując Marka Kalinowskiego z LOK Bieruń i Piotra Rygułę – również z LOK Bieruń.

Najlepszy wynik zawodów osiągnął Bartosz Nyk i to jemu przypadł Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice. Czołowi zawodnicy z poszczególnych kategorii otrzymali puchary, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe dyplomy oraz drobne upominki.

Podstawowym celem niepołomickich zawodów jest propagowanie modelarstwa lotniczego wśród najmłodszych. Cieszy więc bardzo duża liczba startujących młodzików. W uznaniu za za-



angażowanie na rzecz pracy z dziećmi i młodzieżą, nieoficjalną konkurencją naszych zawodów jest klasyfikacja instruktorów i przyznawanie czołowej trójce wyróżnień. W tej kategorii najlepszym instruktorem został Marek Kalinowski z LOK Bieruń, przed Tomaszem Stasiulewiczem z LPPL Warszawa i Leszkiem Kryszczukiem z UKS Jedyńka Hrubieszów.

Zawody w Niepołomicach wpisują się na stałe do jednych z ważniejszych imprez krajowych modeli szybowców halowych F1N i również w bieżącym roku cieszyły się bardzo wysoką frekwencją, wynoszącą 70 zawodników – największą spośród rozegranych w roku 2022.

Patronat medialny nad naszą imprezą po raz kolejny już objęła redakcja czasopisma „Skrzydłata Polska”. Roczna prenumerata tej gazety przypadła w tym roku modelarzom z DK w Bochni.

Zawodnikom i instruktorom dziękujemy za sportową rywalizację i gratulujemy wyników. Przede wszystkim dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w przygotowania i sprawne przeprowadzenie zawodów.

KRZYSZTOF GAWŁOWSKI

instruktor modelarstwa w Pracowni Modeli Latających i Kosmicznych w Zabierzowie Bocheńskim



Złoty medal na Pucharze Polski K-1

Sławomir Król
NKKK

W dniach od 14-16 października w Starachowicach odbył się Puchar Polski w kick-boxingu w formule K-1. W zawodach wzięło udział prawie 300 zawodników i zawodniczek. Poziom zawodów był bardzo wysoki, a walki widowiskowe. Większość pojedynków kończyła się po planowanych trzech rundach, ale nie zabrakło także nokautów. Niepołomicki Klub Karate Kyokushin – Boxing reprezentowała Justyna Krosta.

Justyna Krosta zdobyła złoty medal w kategorii senior do 56 kg. Zawodniczka stoczyła dwa mocne pojedynki. W walce półfinałowej Justyna zrewanżowała się przeciwniczce z ostatnich Mistrzostw Polski. Prowadziła zdecydowanie w walce w każdej rundzie. Po prostu walka toczyła się pod jej dyktando. Pojedynek zakończył się jednostronnym werdyktem 3:0. W finale niepołomiczanka zmierzyła

się z dobrą i utytułowaną zawodniczką. Tak więc walka toczyła się po naszej myśli i zrealizowaliśmy wcześniej ustaloną taktykę. Po jednostronnym werdykcie sędziów również 3:0, ręka Justyny Krosty powędrowała do góry.

Podsumowując, długie i przemyślane przygotowanie przed zawodami dały zamierzony efekt. Cieszymy się, że plan działania się sprawdził. Nie zwalniamy tępa, kolejne zawody na początku przyszłego roku. Podziękowania dla trenera Wiesława Krosty za dołożenie kolejnej cegiełki podczas przygotowań oraz za „narożnik” i cenne wskazówki przed i podczas walki, a także dla trenera Wojciecha Adamskiego z zaprzyjaźnionego klubu RING Kraków za pomoc w przygotowaniu, jak i wskazówki podczas walki.

Klub jest współfinansowany przez Miasto i Gminę Niepołomice.



Brązowy medal na Międzynarodowym Turnieju dla Niepołomickiego Klubu Karate Kyokushin

Justyna Krosta
NKKK

22 października 2022 r. odbył się VIII Międzynarodowy Turniej Karate o Puchar Prezydenta Miasta Katowice. W turnieju wzięło udział prawie 400 zawodników z Polski, jak i z zagranicy. Turniej odbywał się w dwóch kategoriach Kata i Kumite. Nasz Klub reprezentowało 6 zawodników i zawodniczek: Łucja, Blicharska, Karol Blicharski, Tymon Salamaga, Jakub Salamaga, Szymon Sobesto i Mikołaj Kluba.

Tym razem przywieźliśmy tylko jeden brązowy medal, który wywalczył Karol Blicharski w kategorii 2012/2011 do 35 kg. Karol stoczył dwie pięknie walki, które wygrał we wspaniałym stylu, stosując różnorodne i efektowne techniki nożne. Karol obie walki prowadził zdecydowanie, nie dając szans rywalowi. W walce o wejście do półfinału nasz zawodnik robił, co mógł, aby awansować dalej, lecz tym razem przeciwnik okazał się lepszy. Jednakże Karol Blicharski pozostawił całe swoje serce na macie. Pozostali reprezentanci

pokazali świetne i techniczne pojedynki. Zawodnicy wygrali po dwie walki, jednak to nie wystarczyło, aby stanąć na podium.

Nie wracamy tylko z brązowym medalem, zbieramy kolejne doświadczenie. Ilość i jakość zawodników na turnieju sprawiła, że niełatwo było stanąć na podium. Lecz nasi zawodnicy pokazali się z dobrej strony. Nabrali obycia oraz pewności siebie. Na pewno to zaowocuje na kolejnych turniejach, w których już niebawem weźmiemy udział.

Podziękowania dla trenera Wiesława Krosty za przygotowanie zawodników do startu, a także za słowa wsparcia dla młodych fighterów przed walkami, które na pewno dodały im pewności siebie. Podziękowania również dla Wiktora Salamagi, który podczas turnieju pomagał w rozgrzewce zawodników przed walkami oraz podczas pojedynków pełnił rolę sekundanta.

Klub jest dofinansowany przez Miasto i Gminę Niepołomice.



Wyniki Zawodów Kowalskiego

Leon Pitucha

Prezes Ogniska TKKF Wiarus

W sobotę 8 października ognisko TKKF Wiarus w Niepołomicach przeprowadziło XXVII Zawody Strzeleckie Im. Śp. Jana Kowalskiego Pod Honorowym Patronatem Burmistrza MiG Niepołomice w Roku Jubileuszowym 55-lecia Ogniska TKKF Wiarus

W tegorocznych zawodach strzeleckich startowało 52 zawodników, w tym 9 kobiet i 11 uczniów. Celem zawodów było uczczenie pamięci zasłużonego członka Ogniska TKKF Wiarus, śp. Jana Kowalskiego.

Zawody strzeleckie przeprowadzono na terenie rekreacyjno-sportowym Firmy Juka w Niepołomicach w godz. 11.00 do 13.00, przy zastosowaniu odpowiednich warunków sanitarnych z pistoletu pneumatycznego w kategorii OPEN od 18 lat oraz kategorii drużynowej. Z karabinka sportowego w kategorii dziewcząt i chłopców do 18 lat. Do tarczy sportowej z odległości 10 m w postawie strzeleckiej według wskazań prowadzącego strzelanie. Strzelano 3 strzały próbne plus 7 strzałów ocenianych, czas 10 min.

Wyniki w kategorii dziewcząt do 18l.:

1. Zuzanna Brykała – 61 pkt.
2. Wiktoria Pukrop – 59 pkt.

3. Amelia Cichoń – 43 pkt.

Wyniki w kategorii chłopców do 18l.:

1. Bartosz Klich – 61 pkt.
2. Sebastian Bartosi – 57 pkt.
3. Kai Heik – 51 pkt.

Wyniki w kategorii OPEN od 18l.:

1. Marian Broda – 66 pkt.
2. Michał Nowak – 58 pkt.
3. Grzegorz Nazaruk – 57 pkt.
4. Robert Kolbusz – 56 pkt.

5. Albert Szkutnik – 54 pkt.

6. Leon Pitucha – 53 pkt.

Wyniki w kategorii drużynowej:

1. Team Podłęże – 176 pkt.
2. TKKF Wiarus – 173 pkt.
3. PTG Sokół – 135 pkt.
4. Związek Inwalidów woj. – 126 pkt.
5. Samorządowcy – 124 pkt.
6. Team Brykała – 123 pkt.

Za zajęcie 1-2-3 miejsca zwycięzcy otrzymali pamiątkowe puchary, dyplomy oraz medale sportowe ufundowane przez gminę Niepołomice.

Wszystkim uczestnikom i sponsorom ogniska TKKF Wiarus składa serdeczne podziękowania, a zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów sportowych.



III Otwarty Puchar Polski w Combat Ju Jutsu

Arkadiusz Małek

Klub Challenge Niepołomice

22 października w Mielcu odbył się III Otwarty Puchar Polski w Combat Ju Jutsu

Oprócz klubów z Polski wzięli udział również zawodnicy z Ukrainy, co przyczyniło się do uzyskania statusu imprezy międzynarodowej. Walki były rozgry-

wane na dwóch matach jednocześnie w formułach: Grappling Gi oraz Full Kontakt.

Klub Challenge Niepołomice reprezentowało dwudziestu ośmiu zawodników.

Łącznie Challenge zdobyło 34 medale: osiemnaście złotych, jedenaście srebrnych oraz pięć brązowych. W klasyfikacji drużynowej zajęliśmy pierwsze miejsce!!

Grappling Gi:

Złote medale zdobyli:

Pola Szcześniak, Zuzanna Brykała, Izabella Waligóra, Julia Wojcieszko, Patrycja Kozub, Oliwia Długosz, Nadia Małek w dwóch kategoriach, Tomasz Krzysztofiak, Kacper Baran, Bartłomiej Chwajół, Oskar Zych, Ksawery Zych, Jakub Jamborski, Franciszek Krzak.

Srebrne medale: Milena Salisz, Aleksandra Kaliszka, Eliza Uczciwek, Filip Janda, Franciszek Jagła, Jan Jagła, Jan Pyrlik, Ksawery Burza, Filip Zaporowski. Brązowe medale: Mateusz Olesiński, Piotr Brykała, Alan Mucharski.

Combat Ju Jutsu:

Złote medale: Oliwia Długosz, Oskar Zych, Bartłomiej Chwajół.

Srebrny medal: Nadia Małek, Mateusz Olesiński.

Brązowy medal: Julia Wojcieszko, Kacper Dziedzic.

Wszystkim gratulujemy!



I pobiegli! 4RestRun 2022

W pięknej jesiennej scenerii Puszczy Niepołomickiej 18 września odbył się bieg 4RestRun, organizowany przez stowarzyszenie Niepołomice Biegają przy wsparciu Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice, Nadleśnictwa Niepołomice, partnerów oraz sponsorów

Poranek przywitał wszystkich jesienną aurą, deszczem i chłodem, jednak nie zniechęciło to biegaczy do licznych stawianiu się na starcie. W biegu wzięło udział 236 osób na dystansie Wilczej Dychy oraz 76 osób na dystansie Zajęczej Piątki.

Po odebraniu pakietów startowych i krótkiej rozgrzewce, o godzinie 12.00 na trasę ruszyli pierwsi biegacze. Zmagania odbywały się zarówno w formule indywidualnej, jak i zespołowej. Trasa tradycyjnie wiodła mniej i bardziej znanymi ścieżkami Puszczy Niepołomickiej, pozwalając odkryć uroki rywalizacji w leśnej oprawie. Finisz uświetniał żywiołowy doping kibiców i wolontariuszy. Na każdego biegacza na mecie czekał piękny medal z motywami zająca i wilka, nawiązującymi do nazw dystansów.

Przez cały dzień na polanie startowej zawodnicy i kibice mogli również skorzystać z wielu atrakcji. Dla najmłodszych organizatorzy przygotowali zabawy dzieci z całego świata, dla wszystkich opowieści o przyrodzie przy stoisku Nadleśnictwa Niepołomice, a dla dorosłych porady żywieniowe i spotkania z fizjoterapeutami. Na tych, którzy poczuli się głodni, czekały wegetariańskie przysmaki.

Zmienna pogoda sprawiła, iż dekoracja odbyła się w deszczu, ale przy wyśmienitych humorach zwycięzców i aplauzie licznej grupy biegaczy, która pozostała na polanie wspólnie świętować zakończenie biegowej rywalizacji.

Zwycięzcy:

Klasyfikacja gminy Niepołomice

Wilcza Dycha – Kobiety

Katarzyna Grodowska

Wilcza Dycha – Mężczyźni

Dariusz Kułynycz

Kobiety – 10 km – open

1. Martyna Kantor

2. Eliza Kobiela

3. Maria Bahranowska-Kilian

Mężczyźni – 10 km – open

1. Adam Czerwiński

2. Tomasz Ogorzały



3. Dominik Piwowarczyk

Kobiety – 5 km – open

1. Karolina Nitsch

2. Joanna Szczepanik

3. Joanna Bucenko

Mężczyźni – 5 km – open

1. Marcin Tomczyk

2. Ryszard Siwak

3. Łukasz Szpakowicz

Drużyny Mix

Kowalscy & friends

Tomasz Szkodziński

Andrzej Szewczyk

Magdalena Płaziak-Kowalska

Krzysztof Kowalski

Drużyny Kobiety

Tres Companeros #K

Martyna Kantor

Maria Bahranowska-Kilian

Kinga Smaga

Margaryta Yevtukh

Drużyny Mężczyźni

#AdamCzerwińskiTeam #1

Adam Czerwiński

Tomasz Ogorzały

Dominik Piwowarczyk

Krzysztof Ptak

Wysiętek zwycięzców został nagrodzony bonami zakupowymi do sklepów 4F, a wszyscy startujący mogli wziąć udział w zabawie *Szansa na nagrodę*. Dzięki hojności sponsorów, wielu z nich wróciło do domu z cennymi upominkami.

Organizatorzy dziękują za uczestnictwo i dobrą zabawę, licząc na to, że zobaczymy się na kolejnym biegu 4Rest Run za rok.

BOGUMIŁA OLEKSIK

Stowarzyszenie Niepołomice Biegają



MISTRZOSTWA POLSKI FREESTYLE FOOTBALL

20 22



NIEPOŁOMICE

MAŁOPOLSKIE CENTRUM
DŹWIĘKU I SŁOWA

4 GRUDNIA

GODZ. 16:00

Matura 2022.

Czas podsumowań

Po zakończeniu sesji egzaminacyjnej 2022 nadszedł czas na podsumowania. O ile w roku ubiegłym uczniowie Technikum rozbili przysłowiowy bank, uzyskując 100% wskaźnik zdawalności, to w tegorocznym egzaminie dojrzałości znacznie lepiej wypadli zdający z LO. 94% absolwentów Liceum Ogólnokształcącego rocznika 2022 uzyskało świadectwo maturalne, dzięki czemu odsetek sukcesów (poziom zdawalności egzaminu maturalnego) jest wyraźnie wyższy od wskaźników uzyskanych przez maturzystów w Polsce oraz województwie małopolskim (odpowiednio 89% i 91%). Podobne twierdzenie możemy zastosować w odniesieniu do absolwentów Technikum w naszej szkole. Wskaźnik zdawalności na poziomie 85%, choć jest zdecydowanie wyższy niż w podobnych typach szkół w Polsce (wyniósł on średnio 78%) oraz Małopolsce (83%), to pozostawia spory niedosyt po ubiegłorocznym sukcesie.

Podobnie jak w ubiegłym roku, kilku absolwentów naszej szkoły uzyskało bardzo wysokie rezultaty indywidualne. Szczególnie warte podkreślenia są wyniki dwóch uczniów, Karoliny Mleko i Jonasza Krzyżkiewicza, którzy uzyskali imponującą średnią z czterech obowiązkowych egzaminów maturalnych (średnia ponad 90%) i znaleźli się w ogłoszonym przez Centralną Komisję Egzaminacyjną rankingu 978 wybitnych maturzystów w Polsce. To nie wszystko. Kolejnych siedmiu zdających z LO przekroczyło średnią 80%. W Technikum również nie brakowało wysokich wyników indywidualnych, zwłaszcza w ujęciu statystycznym na tle osiągnięć uczniów tego typu szkół w Polsce: 4 zdających przekroczyło średnią 80%, a 10 kolejnych uzyskało średni wynik powyżej 75%.

Pomimo trudnych doświadczeń związanych ze zdalnym nauczaniem, wśród tegorocznych absolwentów znaleźli się i tacy, którzy połączyli przygotowania do egzaminu maturalnego z udziałem w konkursach i olimpiadach. W kilku przypadkach zwieńczeniem osobistych starań okazały się indeksy na uczelni wyższej, które zdobyli zanim wręczono im świadectwa maturalne.



Kamil Stanecki, uczeń IV klasy Technikum Informatycznego wziął udział w XLV Olimpiadzie Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej organizowanej przez Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie. Rywalizując w trój etapowych eliminacjach, uzyskał tytuł finalisty olimpiady i uprawnienia zwalniające go z postępowania kwalifikacyjnego na wybrane przez siebie studia. Dla Kamila nie był to jedyny sukces w tym roku. Do XIV Międzyszkolnego Festiwalu Informatycznego zgłosił dwie prace konkursowe. Projekt uniwersalnego pilota-aplikacji mobilnej do urzędzeń domowych reagujących na podcierwień dał mu czwarte miejsce w Małopolsce.

Realizowana w naszej szkole od wielu lat innowacja pedagogiczna, skrywająca się pod powszechnie stosowaną nazwą Klasy policyjnej, przyciąga sporą grupę młodzieży, która wiąże swoją zawodową przyszłość z pracą w służbach mundurowych. Rokrocznie absolwenci tej klasy z powodzeniem rywalizują w Olimpiadzie Policyjnej organizowanej przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie. Tegoroczny absolwent klasy 3B/G, Paweł Czuma, nagrodzony został tytułem finalisty oraz indeksem otwierającym drzwi na studia w tej jednej z najbardziej znanych uczelni przygotowujących do pracy w korpusie oficerskim Policji.

Jeszcze przed rozpoczęciem postępowania rekrutacyjnego na Uniwersytecie Jagiellońskim indeksem umożliwiającym studia na kilku kierunkach do wyboru mogła pochwalić się także absolwentka klasy 3/G LO, Izabella Polańska. Uczestnicząc w kwietniu tego roku w XXVI Finale Konkursie Wiedzy o UJ, zdobyła tytuł laureatki, który zamieniła na indeks

Wydziału Filologii orientalnej, decydując się na studia sinologiczne.

Wymienionym wyżej laureatom oraz wszystkim absolwentom, którzy złożyli z sukcesem egzamin dojrzałości w 2022 roku, dyrekcja oraz nauczyciele Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II przekazują serdeczne gratulacje. Najlepsi, jak co roku, uhonorowani zostali dodatkowo nagrodą Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice, wręczoną podczas uroczystości rozpoczęcia nowego roku szkolnego przez zastępcę, Michała Hebdę. Ogrom wysiłku intelektualnego oraz emocjonalnego włożony podczas wielu miesięcy przygotowań do próby generalnej, jaką jest egzamin maturalny, mamy więc już w tym roku za sobą.

Zaden uczeń swojego pobytu w szkole nie może nazwać czasem beztrudnym i sielanki. Nauka i proces przechodzenia w dorosłość jest zawsze czasem próby charakteru. Pokusa wyboru prostszej z dróg bywa silniejsza. Nie wszyscy młodzi ludzie są w stanie stawić czoła trudnościom, a my, jako nauczyciele, nie zawsze potrafimy skutecznie im pomóc. Robimy, co w naszej mocy nie tylko z zawodowego obowiązku, ale przede wszystkim dla największej z satysfakcji, jaką czerpiemy z uprawianego przez siebie zawodu – sukcesu naszych wychowanków. Co roku więc olbrzymia radość z ukończenia pewnego dzieła miesza się z niedosytem, ale też i nadzieją, bo za chwilę dla kolejnych 120 uczniów ostatnich klas otwiera się finałowy etap na drodze w dorosłość.

WACŁAW STERNAL

Zespół Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach

Uroczyste ślubowanie i pasowanie uczniów

na podstawie materiałów przesłanych przez
Halinę Maciuszek i Małgorzatę Bałos

Puk, puk, to ja, mały uczeń pierwszaczek. Puk, puk, to ja, taki dzielny uczniaczek – to słowa piosenki, którą prezentowali uczniowie klas pierwszych ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach na uroczystym ślubowaniu i pasowaniu dnia 13 października

Uczniowie z rodzicami, wychowawcami, dyrekcją szkoły i zaproszonymi gośćmi uczestniczyli w mszy świętej, którą odprawił ks. prałat Stanisław Mika w intencji wszystkich pierwszoklasistów. Po niej – orszakiem, w asyście rycerzy – wszyscy udali się pod pomnik patrona szkoły, króla Kazimierza Wielkiego. Tam przedstawiciele klas złożyli kwiaty. Kolejna część programu odbywała się już w szkole. Uczniowie zaprezentowali się śpiewając, wykonując piosenkę *Pierwszaczek* oraz recytowali wiersze. Po nich rządy objęła Pani Jesień, Leśny Skrzat i jego pomocnicy. Oni właśnie przygotowali szesć zadań dla pierwszoklasistów, z których uczniowie świetnie się wywiązali. Po tych zadaniach już oficjalnie prowadząca zapytała dyrektor szkoły, czy wyraża zgodę na przyjęcie pierwszoklasistów w poczet uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Niepołomicach. Do dzieci przemówiła dyrektor Alina Jachimczak, a po niej wiceburmistrz Michał Hebda i rozpoczęło się uroczyste ślubowanie. Wygłoszenie przysięgi, pasowanie na

ucznia, wręczenie legitymacji szkolnej, symbolicznego ołówka z gumką oraz dyplomu.

Potem do uroczystości włączyli się starsi – koleżanki i koledzy z klas ósmych. Zaprezentowali krótki program artystyczny oraz obiecali, że będą się opiekować

i pomagać pierwszacom. I od kolegów pierwszaki otrzymały drobne upominki.

Po głównych uroczystościach uczniowie zostali zaproszeni do pamiątkowego grupowego zdjęcia oraz na słodki poczęstunek. Wydarzeniu również towarzyszyły zabawy pod czujnym okiem animatorek.

Był to dzień pełen wrażeń, który na pewno na długo pozostanie w pamięci pierwszoklasistów, a pamiątkowe zdjęcia będą przechowywane w albumach.

Dziękujemy zaproszonym gościom za przybycie na tak ważną dla uczniów klas pierwszych uroczystość.

Pięczę nad przygotowaniem ślubowania klas pierwszych sprawowały Halina Maciuszek i Małgorzata Bałos.



Bal Idola

Justyna Bielec

nauczyciel języka polskiego w SP w Woli Batorskiej

22 października w Szkole Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej obył się Bal Idola

Wydarzenie zorganizowane zostało przez działające w szkole kółko teatralno-filmowe Nakręcenie. Do udziału zaproszono klasy od 4 do 8. Uczniowie wcielili się w postacie znane z filmów, bajek i Internetu!

W trakcie wydarzenia wybrano króla (Jakuba Kępę) i królową balu (Marlenę Sadkiewicz), którzy zachwycili zebranych wspaniałym tańcem.

Wszyscy zebrani zatańczyli belgijkę, poloneza, a także inne popularne pła-

sy. Imprezie towarzyszyła gra, w której uczestniczyli wszyscy zainteresowani. Zadania sprawdzały umiejętność logicznego myślenia, sposób pracy w grupach zadaniowych.

Bal pokazał, że integracja to podstawa, a wspólne tańce i zabawy są nam bardzo potrzebne! Już mamy pomysł na kolejne tego typu wydarzenia, a tymczasem dziękujemy za tak wspaniałą zabawę i zaangażowanie uczniów i nauczycieli!



Erasmus+ czyli nowoczesne wyzwanie dla nauczycieli

W 2017 r. nasza szkoła, Zespół Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach, rozpoczęła swoją przygodę z pierwszym projektem w ramach programu Erasmus+. Wymiana doświadczeń z nauczycielami z innych krajów podczas zagranicznych kursów językowych i metodycznych pomogła nam określić nowe cele i wyzwania edukacyjne. Od tego czasu nawiązaliśmy współpracę ze szkołami partnerskimi z różnych krajów, a nasi uczniowie wzięli udział w kilku projektach międzynarodowych

Nasze projekty w ramach programu Erasmus+ umożliwiają nauczycielom doskonalenie swoich kompetencji, a uczniom poznanie kultur, zabytków i tradycji różnych krajów europejskich. Dzięki nowym doświadczeniom możemy zapewnić naszym uczniom angażujące środowisko uczenia się, w którym mogą zdobywać wiedzę w połączeniu z rozwijaniem kompetencji kluczowych.

Od przeszłości ku przyszłości

W sierpniu 2022 r. zakończyliśmy nasz drugi projekt *Kompetencje kluczowe drogą do interdyscyplinarnego kształcenia obywatela Europy*. Podczas trwania projektu nauczyciele uczestniczyli w kursach metodycznych, których celem było m.in. poszerzenie wiedzy z zakresu dziedzictwa kulturowego oraz podniesienie kompetencji językowych, obywatelskich i cyfrowych. Podczas kursu na Krecie zajęcia były prowadzone w formie warsztatów oraz wycieczek do najważniejszych pod względem dziedzictwa kulturowego miejsc. Mieliśmy okazję zobaczyć zabytki cywilizacji minojskiej, zwiedzając Pałac w Knossos i muzeum Archeologiczne w Heraklionie. Spacerując uliczkami Heraklionu i Rethymno, mogliśmy zobaczyć wpływy bizantyjskie, weneckie i tureckie, które ukształtowały charakter i wygląd wspomnianych miejsc. Podczas kursu we Włoszech zajęcia teoretyczne były znakomitym źródłem wiedzy o artystach renesansu włoskiego, którego kolebką była Florencja, perła renesansu europejskiego. Jednakże najważniejszą częścią kursu było zwiedzanie muzeów i budowli renesansowych, których we Florencji jest bez liku. Nie sposób wymienić wszystkich arcydzieł, które zobaczyliśmy, od Piazza Duomo z olbrzymią katedrą i znakiem



szczególnym miasta – kopułą Brunelleschiego, przez Galerię Uffizi, po rzeźby Michała Anioła. Tak więc 6 dni kursu to uczta duchowa: obcowanie ze sztuką i arcydziełami mistrzów florenckich.

Uczestnicy projektu nie tylko czerpali wiedzę z przeszłości, ale także mierzyli się z kompetencjami przyszłości w edukacji. W ramach kursu *Media cyfrowe-klasa przyszłości* uczestniczki poznały zagadnienia, tj. odwrócona klasa, wdrażanie mediów społecznościowych w proces nauczania, wykorzystywanie aplikacji internetowych do

pracy z młodzieżą oraz doskonalenie kompetencji kluczowych przez zabawę i gry edukacyjne. Poznane techniki nauczania zostały wykorzystane na lekcjach języka angielskiego i spotkały się z dużym entuzjazmem uczniów.

A może by tak coś więcej?

W obecnym projekcie postanowiliśmy pójść krok dalej, więc oprócz kursów metodycznych i językowych uwzględniliśmy mobilności typu job shadowing. W języku angielskim shadow oznacza cień, stąd job shadowing polega na



obserwacji pracy nauczyciela w jego macierzystej szkole, czyli *byciu jego cieniem*. Wyjazdy do dwóch szkół partnerskich w Hiszpanii były dla nas nowym doświadczeniem, które okazało się niesamowitą przygodą i kopalnią pomysłów na przyszłość. Pierwszą szkołą, którą odwiedziliśmy, była szkoła w Getxo, niedaleko Bilbao, w Kraju Basków. Dzięki temu wyjazdowi mogliśmy zaobserwować, jak można dbać o własną kulturę jednocześnie otwierając się na świat, ponieważ uczniowie tej szkoły uczą się różnych przedmiotów w 3 językach: hiszpańskim, baskijskim i angielskim. Podczas pobytu poznaliśmy cały wachlarz zajęć edukacyjnych, sposoby zarządzania szkołą oraz niesamowitą kulturę baskijską. Naszą drugą szkołą partnerską była szkoła w Gandii, miasteczko słynące z rodziny Borgiów i pięknych plaż, we Wspólnocie Autonomicznej Walencji. Podczas wizyty obserwowaliśmy nie tylko codzienną pracę nauczycieli, ale także uczestniczyliśmy w Dniach Otwartych dla przyszłych uczniów tej szkoły. Spotkanie z hiszpańskimi nauczycielami było okazją do wymiany dobrych praktyk dotyczących pracy z uczniem, zwłaszcza zagrożonym wykluczeniem edukacyjnym i społecznym.

Mogliśmy wymienić doświadczenia i czerpać pomysły na usprawnienie pracy szkoły.

Jak „dogadać się” w innym kraju?

Podczas realizacji projektu rozwijałyśmy kompetencje wielojęzyczności na zajęciach językowych w szkole, kursach zagranicznych, a także przebywając w środowisku międzynarodowym. Z zajęć języka angielskiego lub hiszpańskiego mogli skorzystać nie tylko uczestnicy projektu, ale również pozostali nauczyciele. Kilka osób wyjechało na kursy zagraniczne w słonecznej Maladze i Florencji. Co więcej, kurs na Krecie, zainspirował nas do nauczania się podstawowych liter greckich, a wyjazd do Zagrzebia uświadomił nam, ile wspólnych słów mamy z Chorwatami, wszak to też język słowiański.

A co z kompetencjami społecznymi?

Wyjazdy z Erasmusem to nie tylko zdobywanie umiejętności językowych czy doskonalenie warsztatu pracy, to przede wszystkim szkoła zdobywania umiejętności miękkich. Uczymy się pracy w zespole, komunikacji interpersonalnej, wspólnego rozwiązywania problemów, kreatywnego myślenia. Jak

porozumieć się w międzynarodowej grupie? Co zrobić, kiedy twój samolot jest opóźniony i wylądujesz w nieznanym miejscu w środku nocy? Jak znaleźć drogę, gdy nawet GPS się gubi? Każdy wyjazd to nowe doświadczenia, które zmieniają nasze postrzeganie świata. Nasze gafy kulturowe po powrocie stają się zabawnymi anegdotami, bo nawet najlepszy przewodnik nie przygotuje nas na spotkanie z prawdziwymi ludźmi i ich kulturą. To trzeba poczuć i doświadczyć na własnej skórze!

Co oprócz wiedzy i świadomości międzykulturowej dały nam Erasmusy?

Poznaliśmy się na nowo, nie jako nauczyciele, lecz jako ludzie, którzy mają swoje pasje, siły i słabości. Nauczyliśmy się, że możemy na siebie liczyć, że przyjemnie jest wspólnie spędzać czas. Wiemy, kto umie gotować, kto jest mistrzem logistyki, a kto „dogada się” nawet na końcu świata. Co to nam daje? Siłę, żeby robić coś więcej niż wymaga to od nas nasz zawód i motywację, aby pokazywać świat naszym uczniom, mówiąc: Świat jest w zasięgu ręki, trzeba tylko chcieć!

Nasze działania projektowe obejmowały m.in.:

Kursy metodyczne :
Media cyfrowe – klasa przyszłości – Berlin, Niemcy
Poznawanie sztuki renesansu we Florencji – Florencja, Włochy
Europa między mitologią, nowoczesnością i wielokulturowością – Heraklion, Grecja
European Project Manager – Pireus, Włochy
Erasmus+ structured course and workshops – Zagrzeb, Chorwacja
Kursy językowe:
Kurs języka angielskiego – Florencja, Włochy
Spanish and salsa – Malaga, Hiszpania
Obserwacja pracy szkół partnerskich – job shadowing:
IES Julio Caro Baroja BHI, Getxo, Hiszpania
IES Ausias March – Gandía, Hiszpania



KATARZYNA GROCHOT

Zespół Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach

Odblaskowa szkoła w Niepołomicach

W tym roku Szkoła Podstawowa nr 2 w Niepołomicach po raz kolejny bierze udział w Małopolskim Konkursie Odblaskowa Szkoła

To już XII edycja konkursu Odblaskowa Szkoła. Od początku Szkoła Podstawowa nr 2 w Niepołomicach bierze w niej udział. Konkurs pozwala nam pokazać, że dbamy o naszych uczniów, zwłaszcza w drodze do i ze szkoły i że bezpieczeństwo w ruchu drogowym jest dla nas bardzo ważne. Do końca października na uczniów, nauczycieli i rodziców naszych podopiecznych czekały odblaskowe atrakcje: odblaskowe konkursy, dyskoteki i spacery.

Kamizelki odblaskowe

Klasy pierwsze oraz oddziały przedszkolne otrzymały kamizelki odblaskowe od Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice. Nowe logo bardzo spodobało się naszym uczniom. Przypomnienie zasad bezpiecznego poruszania się w drodze do i ze szkoły, a także wyposażenie dzieci w kamizelki odblaskowe to bez wątpienia jedno z najistotniejszych działań dla bezpieczeństwa na drogach w naszym mieście. Dzieci pięknie podziękowały i zobowiązały się nosić otrzymane podczas obchodów Ogólnopolskiego Policyjnego Dnia Odblasków podarki.

Spotkanie z policjantami

20 października 2022 roku odbyło się spotkanie z policjantami. Nasi goście opowiadali dzieciom o bezpiecznym poruszaniu się pieszych i rowerzystów w ruchu drogowym, telefonach alarmowych oraz oczywiście o odblaskach. Zaprezentowali też swoje umundurowanie i wyposażenie niezbędne podczas wykonywanej służby. Sprawdzili również wiedzę dzieci i okazało się, że doskonale poradziły sobie odpowiadając na pytania funkcjonariuszy. Na koniec spotkania zaprezentowały się odblaskowe cheerleaderki. Ogromną atrakcją dla dzieci okazała się możliwość obejrzenia radiowozu.

Konkurs plastyczny

W szkole zorganizowano IV Gminny Rodzinny Konkurs Plastyczny:



Bezpiecznie i odblaskowo w naszej Gminie. Wydarzenie objął honorowym patronatem burmistrz Niepołomic. Celem konkursu było przybliżenie zasad bezpiecznego zachowania w ruchu drogowym, uświadomienie konieczności bycia widocznym na drodze, a co się z tym wiąże, zachęcenie i propagowanie idei noszenia odblasków. A wszystko to przepuszczone miało zostać przez bezkresną wyobraźnię i kreatywność uczniów. Na konkurs dostarczono 21 prac. Rozstrzygnięcie odbyło się 20 października.

Odblaskowe przedstawienie

26 października w siedzibie szkoły uczniowie z oddziałów przedszkolnych i kl. 1-3 mogli obejrzeć spektakl w wykonaniu koleżanek z kółka teatralnego pt. *Bezpiecznie i odblaskowo na drodze*.

W zabawny i przystępny sposób powtórzone zostały zasady bezpiecznego poruszania się po jezdni i noszenia odblasków.

Bezpiecznie przez przejście

Z inspiracji uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Króla Kazimierza Wielkiego przed przejściem dla pieszych przy ulicy 3 maja pojawił się napis przypominający o byciu uważnym. Nauczyciele i uczniowie chcieli w ten sposób rozszerzyć akcję poza szkołę – zwrócić uwagę na bezpieczeństwo pieszych mieszkańcom Niepołomic i gościom.

ALICJA HYRC-KĄTNIAK, AGATA ŁĄCKA, KATARZYNA KOŁODZIEJ, MAŁGORZATA JUSZCZYK
nauczyciele w SP nr 2 w Niepołomicach

Bezpieczna droga do szkoły

Joanna Bajer

nauczyciel w SP w Suchorabie

Jesień to niebezpieczny czas dla wszystkich użytkowników dróg. W tym czasie warunki robią się bardzo zmienne i niebezpieczne zarówno dla kierujących, jak i dla pieszych, którzy stają się mniej widoczni na drodze. W ramach działań Bezpieczna droga do szkoły Zespół Szkolno-Przedszkolny w Suchorabie odwiedzili Policjanci z Komisariatu Policji w Niepołomicach oraz przedstawiciele Grupy PSB Mrówka Niepołomice, którzy od lat wpisują się w szczytną inicjatywę poprawy bezpieczeństwa najmłodszych w ruchu drogowym

W trakcie spotkania dzieci bardzo chętnie dyskutowały na temat bezpieczeństwa pieszych. Uczniowie klas najmłodszych oraz przedszkolaki bez trudu odpowiadały na zadawane pytania oraz opowiadały o swoich przygodach na drodze. Po omówieniu podstawowych zasad bezpiecznego poruszania się po drodze, dzieci wyraziły chęć sprawdzenia swojej

wiedzy w praktyce. Wspólnie z policjantami i Mrówką poradziły sobie w ćwiczeniach prawidłowego przechodzenia na drugą stronę jezdni z sygnalizacją świetlną i bez sygnalizacji.

Dzieci z entuzjazmem przyjęły gości, zwłaszcza wielką maskotkę Mrówkę, która w asyście policjantów rozdawała kamizelki i breloczki odbłaskowe.

Dyrekcja, nauczyciele oraz dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Suchorabie składają serdeczne podziękowania policjantom z Komisariatu Policji w Niepołomicach i Firmie Mrówka Niepołomice za poświęcony czas i naukę połączoną z zabawą.



Narodowe czytanie 2022 – Suchoraba

Monika Patalita

nauczyciel bibliotekarz

8 września również w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Stanisława Wyspiańskiego w Suchorabie miała miejsce szkolna odsłona Narodowego Czytania, w której uczestniczyli uczniowie klas 4-8, dyrektor, nauczyciele i pracownicy szkoły

Narodowe Czytanie, organizowane przez Prezydenta RP od 2012 roku, zostało rozpoczęte wspólną lekturą *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. Od samego początku ta wyjątkowa akcja jest doskonałą okazją do popularyzowania czytelnictwa oraz spotkania z największymi dziełami literatury polskiej.

W 2013 roku w całej Polsce miało miejsce czytanie dzieł Aleksandra Fredry. Podczas następnych edycji przeczytano kolejno: *Trylogię* Henryka Sienkiewicza, *Lalkę* Bolesława Prusa, *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza, *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego, *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego. W 2019 roku lekturą Narodowego Czytania były nowele polskie – zbiór 8 utworów. W roku 2020 zaproszono do lektury *Ballady* Juliusza Słowackiego, a w ubiegłym 2021 roku przeczytano *Moralność pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej.

Lekturą tegorocznej 11 odsłony Na-

rodowego Czytania są *Ballady i romanse* Adama Mickiewicza, wydane 200 lat temu w Wilnie. Znaczenie *Ballad i romanсів* dla kultury potwierdza Rok Romantyzmu Polskiego, ogłoszony w 2022 roku.

Finał akcji Narodowego Czytania miał miejsce w sobotę 3 września. *Ballady i romanse* wybrzmiały w wielu miejscach w Polsce i na świecie.

Narodowe czytanie w Suchorabie do-

starczyło wielu wrażeń. W pamięci szczególnie zapisze się interpretacja ballady, pt. *Pani Twardowska*, której artystyczną inscenizację zaprezentowały: dyrektor Izabela Hytroś, Joanna Bajer oraz Katarzyna Tatara.

Niezwykłym przeżyciem było również wysłuchanie ballady, pt. *Powrót taty* w wykonaniu Edyty Świętek, z towarzyszeniem uczniów klasy drugiej. Edyta Świętek zilustrowała utwór także wokalnie i instrumentalnie.

Do twórczej oprawy szkolnej odsłony Narodowego Czytania przyczynili się ponadto uczniowie klasy ósmej: Sonia Michalik, Wiktoria Hebda oraz Szymon Augustynek.

We wspomnieniach pozostanie radość ze wspólnego czytania lektury.



Każdy przedszkolak dobrze wie, jak o zdrowie troszczyć się

Każdy przedszkolak dobrze wie, jak o zdrowie troszczyć się – to hasło programu rocznego realizowanego w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Niepołomicach. Jego głównym celem jest wzbogacenie wiedzy dzieci na temat zasad zdrowego odżywiania oraz wpływu aktywności fizycznej na ich zdrowie

W ramach działań w każdej z grup będą przeprowadzane przeróżne akcje, m.in. prowadzenie warsztatów kulinarnych, obchody świąt nietypowych, takich jak Dzień Owoców i Warzyw, Dzień Zdrowego Śniadania czy Dzień Buraka. Dużym zainteresowaniem cieszą się corocznie prowadzone obserwacje wzrostu roślin na przedszkolnych parapetach. Dzieci z wnikliwością zauważają zmiany w hodowli fasoli czy ziół. W tym roku dołączą pestki m.in. awokado oraz imbir, czosnek i co tylko uda się wyhodować. Rodzice dzieci w naszym przedszkolu chętnie angażują się w różne projekty, dlatego cieszymy się, że będziemy mogli zaprosić ich do konkursu kulinarnego, którego efektem będzie zbiór zdrowych przepisów.

Organizowanie aktywności fizycznej poprzez gry i zabawy w ogrodzie przedszkolnym to kolejny krok na drodze ku zdrowym nawykom. Jak to mawiają Norwegowie: *Nie ma złej pogody, są tylko złe dobrane ubrania*. Nabywanie odporności trwa cały rok, dlatego dobrze zainwestować w nieprzemakalne spodnie, kalosze i ruszyć na spacer, nawet w pochmurny dzień.

Ponadto nasza placówka bierze udział w kampanii *Zajadam się zdrowiem*, zainicjowanej przez Wojewódzką Stację Sanitarно-Epidemiologiczną w Krakowie, która jest tożsama z naszym tematem przewodnim w roku 2022/2023. Tym bardziej cieszymy się, że temat zdrowego stylu życia jest propagowany przez inne instytucje. Na stronie kampanii można znaleźć szereg grafik edukacyjnych, które w prosty sposób informują o zasadach zdrowego żywienia.

Na koniec zachęcamy również do odwiedzenia strony kampanii #EUChooseSafeFood, która dostarcza wielu cennych wiadomości z zakresu codziennych wyborów żywieniowych. I życzymy Państwu miłych jesiennych spacerów w naszej Puszczy Niepołomickiej.

AGATA ŻEROMSKA

nauczycielka wychowania przedszkolnego
Przedszkole Samorządowe nr 1 w Niepołomicach



Dzień Przedszkolaka w Przedszkolu Samorządowym w Woli Batorskiej

Ewa Budek

nauczyciel w Przedszkolu Samorządowym w Woli Batorskiej

Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka, tradycyjnie obchodzony jest 20 września. To święto pełne radości, uśmiechu i dodatkowych atrakcji dla najmłodszych. Ustanowiono je w 2013 roku, by podkreślić znaczenie edukacji przedszkolnej dla rozwoju dzieci.

Obchody Dnia Przedszkolaka upłynęły nam na zajęciach z animatorką, która spe-

cialnie dla nas zorganizowała gry i zabawy pod hasłem Bal u Pani jesieni. Wszystkie grupy natomiast, wystąpiły w jesiennych barwach a także w przygotowanych wcześniej opaskach tematycznych, dlatego przez cały dzień w przedszkolnych murach gościły jabłuszka, gruszki, jeżyki, grzybki czy wiewiórki. W ramach poczęstunku, na naszych talerza zagościły dary jesie-

ni – pyszne owoce i warzywa, które w tym dniu smakowały naprawdę wyjątkowo.

Co poza tym? Szaleliśmy na dmuchanym zamku, tańczyliśmy, wzięliśmy udział w Ogólnopolskiej akcji Dzień Przedszkolaka to ważne święto, uczcijmy ja razem tańcem i piosenką. Odśpiewaliśmy tegoroczną piosenkę tematyczną pt. Dziecięce marzenia a także rozmawialiśmy o naszych planach, prawach, obowiązkach. To był bardzo udany dzień i już dziś czekamy na kolejną okazję do świętowania.

Dogoterapia w Woli Batorskiej

Ewa Budek

nauczyciel w Przedszkolu Samorządowym w Woli Batorskiej

W środę 21 września do naszego przedszkola zawiatał wesoly piesek Roki i jeszcze weselsza, pełna pasji dogoterapeutka – Joanna Musiał. Od samego rana, wszystkie przedszkolaki z ogromnym entuzjazmem oczekiwały nietypowego gościa i kiedy wreszcie usłyszeliśmy

dzwonek do drzwi – wiedzieliśmy, że to właśnie on!

Pani Joasia opowiedziała nam o zasadach pracy z psem, o tym jak należy dbać o nasze (i jego!) bezpieczeństwo podczas zajęć, pokazała przydatne akcesoria. Każdy z uczestników mógł zostać obwąchany

przez psiego przyjaciela a także ukryć dla niego mały przysmak, dzięki czemu mogliśmy zobaczyć Rokusia w akcji.

Dogoterapia wpływa pozytywnie na nasze zdrowie fizyczne, psychiczne i emocjonalne. Kontakt z psem, pozwala m.in. wzmocnić koncentrację uwagi, czy rozwijać umiejętności społeczne. Dziękujemy za spotkanie i mamy nadzieję, do zobaczenia!

Wycieczka do Kopalni Soli w Bochni

Klaudia Gajos

nauczyciel w SPZOI w Zabierzowie Bocheńskim

Z 25 na 26 października uczniowie klas I-III Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi im. Stefana Żeromskiego w Zabierzowie Bocheńskim z opiekunami – zwiedzili najstarszą w Polsce Kopalnię Soli w Bochni, która po prawie ośmiu wiekach wydobywania kruszcu, wygląda dziś jak podziemne miasto

Późnym popołudniem grupa wyruszyła do Bochni, gdzie na uczniów czekało wiele atrakcji. Naszą przygodę rozpoczął zjazd windą pod ziemię na głębokość 212 metrów szybem Campi. Pobyt w kopalni ma charakter podróży w czasie, w którą zostali zabrani uczniowie, dzięki projekcji multimedialnej trasy turystycznej. Za pomocą holograficznych i interaktywnych inscenizacji oraz przestrzennych słuchowisk pokazane zostały średnio-wieczne techniki wydobywcze, zwyczaję górnicze oraz inne aspekty z życia kopalni. W pamięci zwiedzających na długo pozostaną prezentacje obrazujące dawny system transportowy i wentylacji.

W opowiadaniu o historii bocheńskiej kopalni przewodnikom pomagali między innymi polscy królowie oraz żupnicy genuieńscy. Najmłodszy uczniowie naszej szkoły mieli wrażenie, jakby praca górników w kopalni toczyła się tuż obok nich. Jedną z wielu atrakcji było także zwiedzanie kaplicy św. Kingi oraz spotkanie Skarbnika, dobrego ducha bocheńskiej kopalni.

Zwiedzanie kopalni zakończyło się

pobytem w komorze Ważyn, która znajduje się na poziomie VI Sienkiewicz 250 metrów pod ziemią. Tu dzieciom umiliły czas gry i zabawy integracyjne oraz odblaskowa dyskoteka z profesjonalnym DJ, która trwała do późnych godzin wieczornych. Następnie wszyscy udali się na zasłużony spoczynek. Fakt, że spaliśmy tak głęboko pod ziemią, dla wszystkich dzieci był bardzo ekscytujący.

Pobyt w kopalni okazał się niezwykle przygodą, interesującą lekcją oraz świetną zabawą.



Myślałem, że będę przygotowywał posiłki dla uchodźców przez kilka dni. Bardzo się myliłem

We wrześniu w Niepołomicach gościliśmy Filipa, Romana i Ostapa. To ukraińscy przedsiębiorcy mieszkający we Lwowie. Trzy dni po tym, gdy Rosja napadła na Ukrainę, Ostap zaczął wydawać potrzebującym ciepłe posiłki i robi to do dziś. Do Niepołomic przyjechał, by podziękować za pomoc, którą otrzymał od mieszkańców i porozmawiać o dalszej współpracy. Poniżej zapis rozmowy z Ostapem, którą przeprowadzili Paweł Pawłowski z Fundacji Lepsze Niepołomice oraz Robert Szewczyk z PTG Sokół

Ostap, jesteś z zawodu kucharzem?

Absolutnie nie. Jestem inżynierem budownictwa, mam firmę zajmującą się wykańczaniem wnętrz. Ale lubię gotować. Moim popisowym daniem jest bogracz. Gdy ze znajomymi organizowaliśmy spotkania w większym gronie, często proszono mnie, żebym przygotował właśnie to danie. Trzeciego dnia wojny, zamiast iść do pracy, ugotowałem garnek bogracza i stanąłem z nim w okolicy dworca kolejowego we Lwowie. Wydałem wtedy około 50 porcji.

Karmisz uciekinierów ze wschodniej Ukrainy.

Tak. Ale nie robię tego sam. Pomaga mi rodzina i koledzy. Obecnie gotujemy w kilkanaście osób. Przygotowujemy obiady dla ludzi, którzy musieli opuścić swoje domy, często w nocy, bez możliwości zabrania ze sobą podstawowych rzeczy. Po kilkunastu godzinach podróży mogą zjeść ciepły posiłek.

Ile obiadów wydajecie?

Średnio około 1300 posiłków. Ale zdarzało się, że trzeba było nakarmić nawet 2000 osób. Od kilku miesięcy przygotowujemy również posiłki dla wolontariuszy. Wozimy je do centrum wolontariatu, gdzie pracuje kilkadziesiąt osób. Rozładowują samochody, sortują paczki z pomocą humanitarną. Pracują na trzy zmiany. Wydajemy posiłki dla 180 dzieci z trzech szkół. Zdarza się również, że karmimy żołnierzy. Któregoś dnia zadzwoniono do mnie, że przyjeżdża z frontu grupa żołnierzy. Było to o godzinie czternastej. Pomimo, że wydaliśmy już przygotowane na ten dzień posiłki, powiedziałem, że nie ma sprawy. Szybko zabraliśmy się do roboty i na osiemnastą mieliśmy gotowy obiad dla 500 żołnierzy.

Skąd macie sprzęt do gotowania?

Początkowo korzystaliśmy z garnków wypożyczonych z nieczynnego bistra. Gdy pod koniec marca musieliśmy je oddać, zadzwoniłem do Roberta Szewczyka z Niepołomic, z którym znam się od 20 lat, z prośbą o pomoc.

Robert zadzwonił do nas, bo wiedział, że prowadzimy zbiórkę *Przetrwanie jest najważniejsze*. Akurat wysyłaliśmy transport żywności do miasta Polony. Dokupiliśmy dla was kilka pięćdziesięciolitrowych garnków, a wolontariusze dostarczyli je do Lwowa.

Bardzo nam się przydały. Podobnie jak namiot gastronomiczny, który przekazaliście nam w ubiegłym miesiącu. Warunki



pogodowe są różne, gdy jest gorąco lub pada deszcz o wiele przyjemniej jest zjeść obiad pod zadaszeniem. Jeszcze raz bardzo dziękujemy mieszkańcom Niepołomic za pomoc.

Skąd bierzecie produkty?

Makaron, ryż, kaszę, konserwy mamy z darów. Większość produktów, które dostajemy, jest w opakowaniach z polskimi napisami. Jesteśmy bardzo, bardzo wdzięczni za to, co robią dla nas Polacy. Żaden kraj nam tak nie pomaga, jak wy. Świeże warzywa i mięso kupujemy za własne pieniądze oraz pieniądze ze zbiórek. Każdego dnia wydajemy około 200 euro na zakup żywności.

W jaki sposób łączycie pracę zawodową z codziennym gotowaniem i wydawaniem posiłków?



Nie jest to łatwe. Nasze firmy ciągle działają, choć w niewielkim zakresie. Pracownicy pomagają nam w przygotowywaniu i wydawaniu posiłków. Pomieszczenia firmowe służą jako magazyny na pomoc humanitarną, część przerobiliśmy na miejsca noclegowe. Myślałem, że będę przygotowywał posiłki dla

uchodźców przez kilka dni. Bardzo się myliłem. Obawiam się tego, co będzie za kilka miesięcy, gdy nadejdą chłodniejsze dni.

W jaki sposób możemy wam pomóc?

Lista potrzeb jest bardzo długa. Ostatnio nie ma dnia, żeby nie przyjeżdżali do nas wojskowi z prośbą o pomoc. Potrzebna była bielizna, skarpety dla żołnierzy. Pojechaliśmy zawieźć zebrane ubrania do jednostki i było na bardzo przykro, bo mieliśmy tylko męskie rzeczy, a tam było kilkadziesiąt kobiet. Powiedziały, że potrzebne są im również kosmetyki, szampony, kremy przeciwsłoneczne, preparaty antygrzybiczne. Przygotowujemy również racje żywnościowe dla żołnierzy na front. Robimy batony energetyczne z suszonych owoców i ziaren. Suszymy też warzywa, mięso i przygotowujemy porcje, które można zalać wrzątkiem i mieć pełnowartościowy posiłek. Potrzebujemy do tego przemysłowych suszarek. Pomagamy również szpitalom – pierzemy pościel. Do tego potrzebujemy pralek, mogą być używane. Bardzo potrzebne są też pieluchy dla dorosłych. Potrzebujemy też kuchenek elektrycznych, indukcyjnych. Oczywiście może to być sprzęt używany.

Ostap, jesteśmy pod wielkim wrażeniem waszej pracy. Postaramy się zrobić, co w naszej możliwości, żeby wam pomóc.

Dziękuję, jesteśmy bardzo wdzięczni za to, co robicie dla nas i wszystkich Ukraińców. Wiemy, że do Niepołomic przyjechało dużo kobiet i dzieci, które musiały uciec ze swoich domów. Wiemy, że im pomagacie i się nimi opiekujecie. Nigdy o tym nie zapomnimy.

Kuchnię Polową Berehinia można wpłacać na zbiórkę – <https://pomagam.pl/gcerfm>, bądź bezpośrednio na konto fundacji Lepsze Niepołomice. Nr konta: 79 1600 1198 1845 6432 4000 0001. Płatność tytułem: Pomoc Ukrainie.

Babki z polotem 

WARSZTATY

Pachnące Świętami

oraz

KIERMASZ

Bożonarodzeniowy

11 grudnia, niedziela, godz. 11:00–18:00

Poczuj magię świąt! Izba Regionalna w Niepołomicach (przy placu zabaw)

Hulajnogi elektryczne w Niepołomicach!

Na początku października na ulicach gminy Niepołomice pojawiły się e-hulajnogi firmy TIER. Do dyspozycji mieszkańców zostało udostępnionych 150 pojazdów. Zachęcamy do odpowiedzialnego i bezpiecznego korzystania, a także zmiany nawyków na bardziej proekologiczne. Liczymy, że hulajnogi staną się dobrą alternatywą dla przemieszczania się po naszej gminie

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Poruszając się e-hulajnogą i parkując ją, należy przestrzegać przepisów oraz szanować innych uczestników ruchu. Na e-hulajnodze można jeździć wyłącznie w pojedynkę, zabronione są przejazdy po spożyciu alkoholu.

Zgodnie z przepisami hulajnogą elektryczną powinniśmy poruszać się po ścieżce dla rowerów, jeżeli ta jest wyznaczona dla naszego kierunku ruchu. W przypadku braku ścieżki, dozwolone jest korzystanie z jezdni, pod warunkiem, że dopuszczona na niej prędkość jest nie większa niż 30 km/h. W innym przypadku zobowiązani jesteśmy do poruszania się chodnikiem. Użytkownik e-hulajnowi poruszający się po chodniku ma obowiązek ustąpić pierwszeństwa pieszym i nie utrudniać im ruchu, a także powinien przemieszczać się z prędkością zbliżoną pieszym.

Warto pamiętać, że maksymalna prędkość, z jaką można się przemieszczać e-hulajnogą, to 20 km/h.

Pomyśl, zanim zostawisz

Porzucona lub zaparkowana w nieodpowiednim miejscu e-hulajnoga może stanowić przeszkodę na drodze, szczególnie niebezpieczną dla osób niepełnosprawnych. By zapewnić bezpieczeństwo wszystkim użytkownikom dróg, hulajnogę należy zaparkować w miejscu do tego przeznaczonym, a jeśli takiego nie ma – jak najbliższej krawędzi chodnika oddalonej od jezdni. Szerokość pozostawiona dla pieszych nie może być mniejsza niż 1,5 metra. Zaparkowany pojazd nie powinien blokować przejścia lub przejazdu, a zakazy parkowania oznaczone odpowiednim znakiem drogowym obowiązują również użytkowników hulajnóg.



Wyjaśnienie mapy

Dowiedz się, co znaczą różne obszary i gdzie zaparkować



Strefa zakazu parkowania

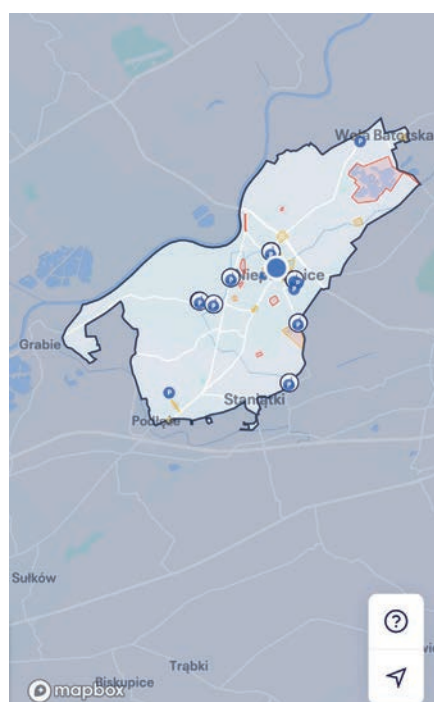
Nie możesz zaparkować ani zakończyć tutaj przejazdu.

Parking

Musisz zakończyć przejazd w jednym z obszarów zaznaczonych na ulicy

Strefa ograniczonej prędkości

Twój pojazd automatycznie zwolni na tym obszarze



Mamy możliwość samodzielnego zgłoszenia niepoprawnie pozostawionej hulajnowy za pośrednictwem infolinii : +48 22 627 93 66 lub w aplikacji TIER.

Jak zacząć jeździć TIER?

Aby spróbować jazdy e-hulajnogą TIER, należy pobrać aplikację, zarejestrować się i przypisać swoją metodę płatności. Następnie trzeba znaleźć e-hulajnogę na mapie lub na ulicy i za pomocą aplikacji odblokować ją, skanując umieszczony na niej kod QR. Aby zakończyć jazdę, należy znaleźć bezpieczne miejsce do zaparkowania, opuścić podpórkę i w aplikacji TIER zakończyć przejazd. Minuta jazdy e-hulajnogą TIER kosztuje 65 groszy, natomiast opłata za odblokowanie hulajnowy wynosi 2,70 zł.

MATEUSZ PIWOSZ

Referat Promocji i Kultury

SZTUKA EUROPEJSKA

Tulipanowa gorączka

Tulipomania, czyli „tulipanowa gorączka”, ogarnęła Niderlandy w latach trzydziestych XVII wieku

Pierwsze cebulki tulipanów przybyły do Europy z Turcji w połowie XVI wieku. Największą popularność osiągnęły w Zjednoczonych Prowinacjach Niderlandzkich. Ich uprawa w Holandii została zainicjowana prawdopodobnie w 1593 r. przez jednego z najbardziej znanych botaników początku XVII wieku – Charlesa de l'Écluse. Przeprowadzał on badania, krzyżując różne odmiany tulipanów. Dzięki temu udało mu się wyhodować odmianę znoszącą klimat zimniejszy od tego, jaki panował w Turcji. Pewnego dnia przedmiot jego badań został skradziony z ogrodów uniwersyteckich. Po tym zdarzeniu w krótkim odstępie czasu holenderskie tulipany zaatakował wirus „pstrości tulipana” (TBV). Jego skutkiem był niespotykany kształt płatków – o brzegach pofalowanych, z różnobarwnymi smugami. Jednak zainfekowana cebulka nie dawała gwarancji, że wyrośnie z niej niezwykle, oryginalny kwiat. Zarażone okazy często marniały, stąd ich kupno wiązało się z dużym ryzykiem.

Ta niespotykana wyjątkowość anomalii ogrodniczej przyczyniła się do rozwoju niderlandzkiej „tulipanowej gorączki”. Najdroższe cebulki w szczytowym momencie osiągały zawrotne ceny – 5 tysięcy guldenów, za które można było kupić kamienicę w Amsterdamie. Rosnąca popularność kwiatów sprawiła, że wielu holenderskich szlachciców i mieszczan zapragnęło osiągnąć ten symbol luksusu i pozycji społecznej. Wśród możliwych zapanowała moda na ogrody i na tulipany. Etyka kalwińska, co prawda, zabraniała obnoszenia się z bogactwem, lecz piękny ogród lub park uważano za dowód zaklętej w naturze potęgi Boga. Szlachta i zamożne mieszczaństwo chętnie ozdabiały swoje domy i posiadłości ziemskie różnokolorowymi tulipanami. Im bardziej fantazyjne miały wzory, tym bardziej ich cena rosła.

Ogrodnicy łączyli gatunki, tworzyli wyszukane nazwy, a bogaci kupcy wynajmowali najlepszych malarzy, by



Jan Breughel Młodszy, „Satyra na tulipomanię”, ok. 1640 r.

uwieczniali rzadkie okazy tulipanów na płótnach. Tulipanowy biznes kwitł, a w pewnym momencie przerodził się w szaleństwo.

Handlowano nie tylko na giełdzie w Amsterdamie, ale w tawernach i kociolach, w miastach Alkmaar, Haarlem,



Tulipan *Semper Augustus*, akwarela, XVII w.

Utrecht, Haga, Rotterdam, Lejda, Gouda. W Haarlemie w 1637 r. cena cebulki jednego z kosztowniejszych tulipanów – *Semper Augustus* osiągnęła bajeczną kwotę 6000 guldenów!

Za jej równowartość można było kupić 200 świń czy 2 statki po brzegi wypełnione indyjskimi przyprawami. Na taką cebulkę przeciętny Holender musiał pracować 40 lat.

Do gry wkroczyli XVII-wieczni spekulanci.

W 1635 r. handlowano już nie tylko samymi cebulkami, ale dokumentami – certyfikatami własności, które uprawniały do kupna cebulek dopiero w kolejnym sezonie. Były to swego rodzaju instrumenty finansowe – kontrakty terminowe, znane w Niderlandach od 1610 r., momentu powstania giełdy w Amsterdamie.

Zakupom towarzyszyło wielkie ryzyko, gdyż nie wiadomo było czy z cebulki wyrośnie zakontraktowany na papierze tulipan. Rynek ten nie był regulowany, jakość cebulek nikogo nie interesowała, chodziło wyłącznie o zysk. Ceny szybowyły, a na zakup brano nierzadko ogromne kredyty. Łańcuch spekulantów wierzących w nieustanny wzrost cen wciąż się wydłużał. Gorączka szybkiego wzbogacenia się



Michiel Jansz van Mierevelt, „Portret męża i żony z tulipanem, cebulką i muszlami”, 1609



Naśladowca Nicolaes van Veerendaela, „Bukiet kwiatów”, 2 połowa XVII w., ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Pracownia fotograficzna MNK

ogarnęła zwykłych tkaczy, szewców, ludzi rzemiosła.

Tulipomania osiągnęła punkt kulminacyjny w grudniu 1636 r. i styczniu 1637 r., a lata tulipanowej gorączki

przeszły do historii jako pierwsza bańka spekulacyjna w skali świata. 3 lutego 1637 r. nieomalże z dnia na dzień rynek tulipanowy się załamał i bańka prysła. Wiara we wzrost cen wyparowała, zaufanie spadło do zera. Do recesji przyczyniała się szalejąca dżuma i zbyt wygórowane ceny kwiatów. Jednak kryzys w Holandii nie był tak spektakularny, jak dzisiaj się sądzi. Faktem jest jednak, że gorączka tulipanowa zrujnowała wiele osób, między innymi znanego malarza Van Goyena, który po trzech latach spekulacji musiał wrócić do malowania. Zmarł w 1656 r. z długiem 900 florenów.

Gorączka tulipanowa podkopała zaufanie, ale nie zniszczyła gospodarki Zjednoczonych Prowincji Niderlandzkich. Był to raczej kryzys społeczny. Holandia do dzisiaj jest

największym eksporterem cebulek kwiatowych na świecie.

Od czasu tulipanowej gorączki nastąpił w malarstwie rozwój gatunku określanego mianem martwej natury, obejmującego m. in. rozmaite kompozycje kwiatowe. Obrazy przedstawiające bukiety kwiatów zyskały ogromną popularność w Niderlandach, ponieważ żywe cięte kwiaty były bardzo drogie. Dlatego malowanymi bukietami chętnie dekorowano wnętrza, a dziś można je spotkać w dużej liczbie w muzeach, galeriach, kolekcjach prywatnych.

W groteskowy sposób handel cebulkami przedstawił Jan Breughel Młodszy (1601-1678). Na obrazie *Satyra na tulipomanię* widzimy mały ubrane w mieszczańskie szaty pochłonięte sprzedają cebulek. Dzieło to było sarkastycznym komentarzem malarza w sprawie gorączki tulipanowej.

Na wystawie sztuki europejskiej w zamkowej galerii odnajdziemy *Bukiet kwiatów* Jana van Osa (1744-1808) jednego z ostatnich wielkich mistrzów holenderskiej martwej natury.

Zapraszamy!

MARTA PRZYBYLSKA
asystent muzealny w Muzeum Niepołomiczkim



Jan van Os, „Bukiet kwiatów”, ok. 1800, ze zbiorów MNK. Pracownia fotograficzna MNK

MUZEUM NIEPOŁOMICKIE ZAMEK KRÓLEWSKI

ZWIEDZANIE ZAMKU I WYSTAW

10.00 - 17.00

Sukiennice w Niepołomicach 2. Znane i nieznanne

(ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie)

Theatrum Pictorium - Teatr Malarstwa. Spotkania

(ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie)

Skarby niepołomickiej parafii

Myśliwskie kolekcje

PODRÓŻE W CZASIE I PRZESTRZENI

Sala łukowa

Sztuka i rytuały Kraju Kwitnącej Wiśni

10.00 - 17.00 wystawa prac Yasuko Sawaoka

11.30 pokaz kimono - warsztaty rodzinne

14.30 ceremonia parzenia herbaty

Galeria sztuki europejskiej

Theatrum Pictorium - Teatr Malarstwa. Spotkania

16.00 *Rzym i „Iliada” Gavina Hamiltona* - wykład

prowadzi Dorota Dec

20 LISTOPADA
DZIEŃ OTWARTY MUZEÓW 2022

MUZEUM FONOGRAFII MAŁOPOLSKIE CENTRUM DŹWIĘKU I SŁOWA

WKRĘCENI W WINYLE

11.00 - 17.00

Muzeum Fonografii

Zwiedzanie wystawy stałej z przewodnikiem
zakończone w sali odsłuchowej (możliwość wyboru
muzyki spośród 2 tys. płyt winylowych)

**BILET W CENIE 1 ZŁ UMOŻLIWIA
UDZIAŁ WE WSZYSTKICH PUNKTACH PROGRAMU**



WWW.MUZEUM.NIEPOLOMICE.PL



Wojenne listy do Niepołomic

Parę miesięcy temu kupiłam na giełdzie staroci plik listów – zaintrygował mnie tym, że wszystkie były adresowane do Niepołomic i miały znaczki z profilem Hitlera. Przeczytałam je, aczkolwiek niektórych słów, a zwłaszcza nazwisk nie byłam w stanie rozszyfrować. Wiele z nich napisanych zostało ołówkiem na kartkach wrywanych z zeszytu, inne piórem ze stalówką maczaną w atramencie, kilka zaś pisane wiecznym piórem piękną, cieniutką linią

Plik składa się z 35 listów i kilku pustych kopert, jest adresowany do rodziny Stanisławy i Wita Zabagło i jego matki Wiktorii. Wit nie był rodzonym niepołomiczaninem, przed wojną mieszkał w Chrzanowie, a pochodził prawdopodobnie z Frydrychowic. Wszystko zawarte w tych listach jest niezwykłym świadectwem tamtych czasów – postanowiłam się podzielić tym z czytelnikami. Jako że minęło z górą osiemdziesiąt lat, mam nadzieję, że nikogo nie uraziłam czytając cudze listy. Ciekawostek jest tyle, że wystarczy na kilka artykułów.

Niewiele z tych listów wynika na temat Niepołomic z tamtych czasów, nigdy nie dowiemy się, co odpisywali członkowie rodziny swoim bliskim, można jednak to i owo wyczytać pomiędzy wierszami. Najstarsze są z 1938 r., najwięcej jest z 1942 i 43 r. i te są bardzo

smutne, przesiąknięte beznadzieją, oraz kilka z 1944 r., gdy koniec wojny zaczyna być wyczuwalny. Szkoda, że nie zachowały się żadne z 1939 r. – mielibyśmy świadectwo, jak przebiegała wojna i jak zasiadali do rządów okupanci.

Na początek słów parę o głównym adresacie – o panu nazwiskiem Wit Zabagło. Przed wojną, w 1938 roku prawdopodobnie pracował jako notariusz w Chrzanowie i w tymże roku przenosi się do Niepołomic. Urodził się w 1911 r., a więc był raczej początkującym prawnikiem. Udało mi się znaleźć wzmianki, że pracował po wojnie jako notariusz w Krakowie, miał tytuł doktora praw, był długoletnim radcą prawnym krakowskiej DOKP. Nieoceniony google wyłowił mi parę wzmianek z jakiegoś towarzystwa astronomicznego, którego był członkiem. W wyszukiwarce pokazało się też kilka jego publikacji w fachowej prasie prawnej tamtych lat.

Pierwszy list jest z 1938r., piszą do Wita jego rodzice – Igor i Wiktorya, każde na osobnej kartce. List adresowany jest na Chrzanów. Rodzice najwyraźniej zajmują się rolnictwem we Frydrychowicach. Ojciec pisze o zasiewach, o zakupach materiałów na budowę domu i próbach odciążania (cichcem) śmietany z mleka odstawanego do mleczarni, zaś Wiktorya przeżywa kazania misyjne w swojej parafii oraz prosi

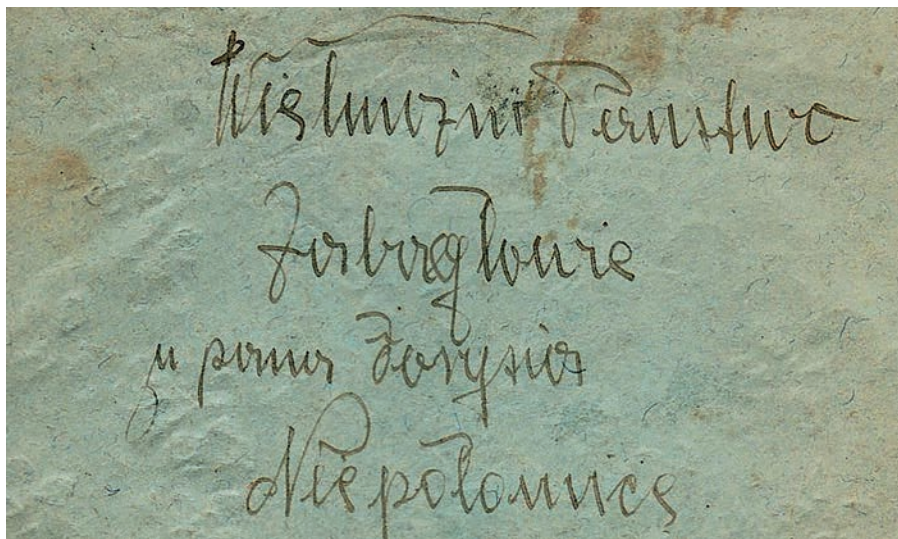
o poradę prawną dla biednej sąsiadki. Następny list – z listopada 1938 – jest już adresowany na Niepołomicę. I tu zatrzymam się na chwilę na mnogości sposobów adresowania listów – podziwiam listonoszy z tamtych czasów. Ten na przykład adresowany jest *u Pana Forysia*, wiele po prostu *Niepołomicę koło Krakowa*, jest kilka *Niepołomicę bei Kraków Notariat p. Japy*. Najzabawniejszy jest adres na kartce pocztowej nadanej z Solca Zdroju i pisanej po niemiecku – *W. Pan M Weitz Niepołomicę Zaba Gull*. Domyślam się, że Weitz to Wit a Zaba Gull to Zabagło.

Aż siedem z tych listów pisane jest przez panią, która najprawdopodobniej nazywała się Maria Zalasiówna (lub Tałasiówna). Listy te adresowane są *Wiktorya Zabagło*, czyli do matki Wita. Autorka ma bardzo słabe wykształcenie i robi niewyobrażalne błędy ortograficzne, nie używa kropek i przecinków, pisze dużą literą w zupełnie nieoczekiwanych miejscach. Listy są długie i podają mnóstwo szczegółów z życia w czasie niemieckiej okupacji. W zamieszczonych poniżej cytatach pozostawiłam oryginalną pisownię i składnię. Pani Zalasiówna pisze do Wiktorii, która jest jej chrzestną matką. Aż trudno uwierzyć, na ile sposobów można błędnie napisać słowa „chrzestna matka”. Osoba ta była bez wątpienia bardzo wierząca, jej listy pełne są niekończących się odniesień do Boga.

Nieznam waszego życia rodzinnego lękam się abyście teraz nie cierpieli więcej nad to, co teraz cierpieć trzeba nie daj tego Boże ale nie trapić się Pan Bóg zsyła krzyż to i go pomaga nieść taksze i w dalszym życiu otoczy was opieką jestem tego pewną a im nie żałujcie nieba i w kościele pszy modlitwie (...) jak to dobrze jest zasnąć i poszła ich dusza razem z modlitwą (...) naszych do Boga.

Nie płaczcie P. Jezus wie, co robi człowiek tylko krótko wzroczny sprzeciwia się wszystkiemu co Bóg zsyła.





Młodszym czytelnikom „Gazety Niepołomickiej” wyjaśniam, że używane w listach poniżej słowo „baor” pochodzi z niemieckiego „bauer”, gospodarz, rolnik sprowadzany przez Niemców do domów opróżnianych w czasie wysiedleń. Polscy rolnicy zobowiązani byli oddawać dostawy żywności, kontyngent. Nie miało znaczenia, że gospodarz miał własną rodzinę do wykarmienia lub był nieurodzaj. Nieoddanie kontyngentu skutkowało wysiedleniem lub innymi dotkliwymi karami. Polacy ratując się przed głodem, handlowali żywnością, ale to było nielegalne i karane nawet śmiercią. Był też system kartek, punktów, przydziałów pozwalających na zakup tylko określonej ilości deficytowego towaru. Wśród listów zachował się kwit z urzędu miasta Niepołomice odmawiający panu Witowi kartki na buty. Tak oto o wysiedleniach pisze pani Zalasiówna:

Teraz z nowa coś zapowiadają ale że tylko przesiedlenie a wywiezienie ludzi zbytnich do lagrów jeżeli się nie zmieni to w marcu, ale czy można w to wierzyć kiedy teraz wszystko zawodzi, ludzi co wywieźli do lagrów są od (...) wszyscy i młodzi i starzy tylko władek jest w robocie. Grabska za [kszyki] starego grabskiego z jednym swoim synem i niemową to go zaraz od niej zabrali i nie wie gdzie bo nic nie napisze i wysiedleni co u niej byli też ich zabrali i od [klai] wszystkich ludwika wronę i szafrańskiego tylko stara klaina uciekła [wysogtada] całą rodzinę [ale] syn jego [co] jest ożeniony u kozuba to on uciek [z siostrą i dziećmi]. Woźniaka co był ożeniony z nowaczką na gościńcu też wywieźli. Teraz tu nie odróżnisz [szatana od krzyża]. Chmieloża z za kościoła także wywieźli są w Liszkach w jednym klasztorze i jeszcze węgrzynów starych co pszy gałószkach mieszkali

a puciekali gatuszka franek i władek zdaje mi się że studnicki też. (...) od szkoły z rokowskim cieciak z [klajuwki] i majdoka też wywieźli. Przyszło boerów coś 23 ale jeszcze nie wszyscy przyszli, coś z nich odeszło znowu pewnie inni przyjdą, maciejczyka juzka też wysiedlili poszedł do brata jędrka też przeniósł się do niego. (...) Nauczyciel ze szkoły ma się wybierać dzieci uczący w organizstówce bo szkoła jest boerów, cała wieś przeradza się. Zeby tylko P. Jezus pozwolił jakoś żyć i nie zabrali nam tego co jest dla nas najdroższe – dzieci. W tych czasach tak smutnych ani myśleć się o tem nie chce, myśli się bo musi. Straszny los dzisiejszych ludzi skazanych na tułaczkę ileż to chleba niejednen zostawił a teraz patrzy aby mu kto tyżkę strawy podał. Urbański wojtek teraz jest z całą rodziną nad ujściem rzeki odry do morza jest na dworze pisze że ma co jeść tylko przyodziewy nie ma bo tam nie kupi a z domu nie zabrali bo nie mieli (...) aby jeść ugotować ani tyżki ani miski nic nie mają dopiero jakoś tam się zebrali i coś im ta postali bo w tamtą stronę paczki nawet jakoś dosyć dobrze idą.

W kolejnym liście znów o wysiedleniach:

my dziekować Bogó są zdrowi i siedzemy namiejscu już my sie troche dotego wysiedlenia przyzwyczaili bo luty to my cały byli w pogotowi w nocy my niespali tylko pilnowali czy nie jadą ponas nawet my się źle culi bo tak był człowiek tem strachem psiejęty że się ani jeść nie kciało a biedna Wołkowa to odchorowała botesz w nocy pilnowała a to pszeciesz w nocy zimno i to strasnie ją kaszlało ale jusz zdrowa.

Obraz codziennego terroru dopełnia taka oto opowieść:

jemy obiat jak zwykle a tu destapo przyszło ze strachu to nawet jak sie o kury pytali to sie niewiele zcyganiło a rešta nic bo u nas kur nieliczyli ale gdzie indziej gdzie mało podali to zliczyli. Mnie wzieni 11 kur 3 kruliki a co do zboża to pszenica była wymłocona i żyto a owsa my jeszcze nic niemłucili to spszenicą my uciekli i trochę żyta

a rešte wzią baor żyta z 5 metrów, owsa 7 kup, 5 (...) koniczyny i buraków 2 wozy i słomę wszyską że ani [okocka] my nie sprzedali ani jednej [łociępki] koniczyny bo jusz nie było czasu.

Autorka w niekończących odniesieniach do Boga tak się zapędziła, że po śmierci męża adresatki napisała coś w rodzaju dobrze, że umarł bo mogłoby go jeszcze coś gorszego spotkać:

to los od Boga i nie martwcie się i nie rospatrzajcie bo to jusz przepadło tak się Panu Bogu podobało i tak sie stało. I nie martwicie sie i niespatrzajcie nad tem straszmem losem bo was i tak Pan Bóg nieopuści bo kogo Pan Bóg miłuje to go najwięcej krzyżuje a że nawas Bóg złożył taki straszny kżysz to nad tem nierospatrzajcie bo nie wiemy jak jeszcze może być Może bygo tu jakie nieszczęście spotkało bo teras rośnie naświecie bywa i to może by to było dla was jeszcze większą boleścią i Bóg sie pospieszył ze swoją Boską miłością i zabrał go do siebie.

Ciekawa jest tutaj koncepcja, że jeśli ktoś jest szczególnie przez Boga kochany, to jest obdarowywany wyjątkowo dużą ilością nieszczęść. Ostatni list od pani Zalasiówny, a może właściwie powinienam pisać „panny”, sądząc z końcówki nazwiska), jest z 1944 r. I są to długie i kwieciste życzenia imieninowe.

Kochana Hszestna-matko

Na Dzień waszego imienia zasylamy wam najszczersze życzenia wińszujemy szczęścia zdrowia i dobrego powodzenia. (...) naszych przodków w ślad życzymy wam zdrowia i życia sto lat. Niech wam zdrowie dobrze spszysza niech nieszczęście was omija i te wasze długie lata sama radość niech oplata. Jak cicho potoki wody płyną po zielonej niwie tak niech płyną wasze lata stodko mile i szczęśliwie. Życie długie i wesole lata nie znajcie smutku goryczy za tródy jakie ponosicie niech wam Bóg szczęścia użyczy. Ile piasku liczy może tyle chwil spokojnych i zadowolenia daj wam Boże. Droga chszestna-matko pozdrawiamy was jak najserdeczniej, dziękujemy wam

za list bardzo pięknie nie gniewajcie się że wam tak nie odpisuje zaraz.

Z listów tych można wyłowić też, jakie były ceny i zarobki. Podkreślić przy tym należy, że listy pochodzą z okolic Krenau czyli Chrzanowa a tam była III Rzesza. Niepołomice należały do tworu nazywanego Generalnym Gubernatorstwem, Wadowice były miastem granicznym. Tam walutą były marki, w GG emitowano „polskiego złotego”. W czasie klęski wrześniowej polskie władze pospiesznie wywozły zasoby naszego Banku Narodowego do Wielkiej Brytanii, wywieziono także matryce drukarskie do druku banknotów, co uniemożliwiło Niemcom dodruk pieniądza, który był w obiegu i zdestabilizowanie sytuacji finansowej obywateli. Stworzono nowe banknoty, pozostawiono nawet nazwę „polski złoty”, oficjalny kurs wynosił 2 zł=1 marka.

Z listów w kilku miejscach wynika, że ogromnym problemem był odzież i obuwie. Prosta tkanina bawełniana, płótno, z której można uszyć zwykłą męską koszulę, zawsze była (i nadal jest) stosunkowo tania – obecnie około 20 zł/mb i potrzeba jej około 2 m. Z listu poniżej dowiadujemy się, że jeśli ktoś miał małe dzieci, to dostawał przydział na 1 metr na dwa miesiące. Kto nie miał dzieci, musiał kupić na czarnym rynku i to kupić za równowartość dwóch miesięcy pracy mężczyzny wynajętego do prac polowych lub za jeden miesiąc pracy w przemyśle, choć z kontekstu wynika, że aby dostać tam pracę, trzeba było mieć porządne buty, a te kosztują tyle, ile zarobek trzymiesięczny. Prawdopodobnie wszystko, co w tej branży produkowano, szło na wyposażenie armii.

(...) u nas ludzie bardzo chorują ale nic dziwnego bo zima taka [skisiana] prawie na chorobe a jeszcze każdemu coś delega to jeden nie ma co jeść drugi w czem chodzić bo ze zarobku co chłopcy zarabiają to nie są w stanie się okryć. bo co do przydziału to jest bardzo tanie chleb 30f kilo ćwierotka masła jedna marka cukier kilo 75f grysik owsianka czy to jakie krupy 60f kilo ale zapiniądze na pasek („pasek” – okupacyjne określenie handlu na czarno) się kupi bo kto ma jeszcze gospodarke to da paskarzem za szmaty [pąkta – zapewne jakieś „punkty” przydziałowe] unieważnili już dawno tylko [dla] dzieci do 6 lat można kupić ale to jest niewiele 1 metr na 2 miesiące. na pasek za metr na koszule cza dać 40 marek a chłop we dwoże albo [u bałera] zarobi 30 do 40 marek



miesięcznie na [firmach] od 100 do 150 marek ale za buty cza dać 300 do 500 marek jak (...) ja sama to niemoge spać co niemoge wyżałować żek ni [kupiła za zboże] kiedy do domu przynieśli jakiś kawałek materyje. Ale [wszak] za zboże i masła my nie kupili bo my czekali jak zasiejemy i [kondeked – zapewne kontyngent] zboża oddamy to będziemy wiedzieć ile nam zostanie.

Dodam jeszcze fragment listu pisanego przez panią Marię Hnatowicz – to prawdopodobnie siostra Stanisławy Zabagłowej, żony Wita. Jest sierpień 1942 r. Jej mąż Stefan prawdopodobnie dorabia jakimś handlem.

Zalist bardzo wam dziękuje Stasińko wybacz żetag długo nieodpisywałam i niegniewaj się na mnie Stasiu Stefkowi wszyscy towar zabrali i nie wolno mu w domu spszedawać my na razie siedzimy ale jak tak dalej pujdzie to niewiem czysie opstoimy Bonam dom poznaczyli Wszystkie domy znaczyli najlepszych domach dawali litere U ana gorszych A więc u nas i u Olszewskich na obuch domach jest A Mówią że litera A jest do burzenia więc niewiem co znaszemi domami i Czynas nie spodka Co gorszego na razie jest spokuj unas jusz zaczynają ludzie rzyć żyto.

Lubię swoje artykuły kończyć czymś pogodnym, ale bardzo trudno z tego materiału coś wyłowić. Cofnęłam się

do jednego z pierwszych listów, jeszcze sprzed wojny, z 1938 r. Domyślałem się, że autorka, Antonina, także jest siostrą pani Zabagłowej. List nadany w Chrzanowie. „Idzio” to zdrobnienie imienia Igor – małego synka państwa Zabagłów. To ten list był w kopercie adresowanej „u pana Forsysia”.

(...) a teraz ci mósze napisać że mi się Władziu pięknie chowa i bardzo mądry i duży bardzo. Nasz Władek pracuje w fabryce Ignacy uczy się na tokarza a potem mają ich gdzieś odsyłać. Kochana Stasińko znów jak będziesz mogła tomi od piz. A teraz Cię ściskam z Alinką marysią i całujemy. Pozdrawiamy Cię i Mężulka twojego i synusia .

Zawsze życzyliwi

Ciotczykowie

Tośka Stefan Alinka mar

Pozdrawiam Twoją teściową serdecznie

Ciotczykowie

Alinka całuje i Idzia i prosi, żeby przyjechał na konikó comu Święty Mikołaj dał.

Alinka (córeczka autorki) całuje Idzia i prosi, żeby przyjechał na koniku, co mu Święty Mikołaj dał. Jakie to słodkie. Rok później rozpełta się piekło.

TERESA URBAN

mieszkanca gminy Niepołomice

Październikowy Klub Czytelnika

Marta Piotrowska

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Człowiek współczesny wobec kultury Romantyzmu – to temat literackich rozważań podczas październikowego spotkania Klubu Czytelnika

Sejm ustanowił rok 2022 Rokiem Romantyzmu Polskiego. Dokładnie dwa wieki temu wydano *Ballady i romanse*, dzieło Adama Mickiewicza, będące świadectwem epoki, która ukształtowała wciąż propagowane przez nas wartości, idee i postawy ludzkie. Artyści tworzący w tym okresie uznawani są za jednych z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej kultury, którzy umieli pokazać bliskie im wartości całemu światu. Do największych twórców zaliczamy Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Cypriana Kamila Norwida, Zygmunta Krasińskiego. Wśród romantycznych twórców są także genialni malarze, muzycy, filozofowie, m.in.: Fryderyk Chopin, Stanisław Moniuszko, Piotr Michałowski i wielu innych. Klubowiczki postanowiły również włączyć się w obchody Roku Romantyzmu Polskiego, rozmawiając na temat historii literatury i kultury tej niepowtarzalnej epoki. Przede

wszystkim jednak ich rozmowy poświęcone były zagadnieniom aktualności i żywotności spuścizny romantycznej w życiu współczesnych ludzi.

Zdaniem czytelniczek mity romantyzmu przetrwały próbę czasu, a doniosłość i wielkość tekstów kultury, tradycji romantycznej do dziś fascynują ludzi. Romantyzm stworzył trwający do dzisiaj model kultury. Kreując swą literaturę, tematykę, specyficzne postawy bohaterów, stworzył pewien styl, model nowoczesnego życia. Panie zauważyły, że wiele romantyzmowi zawdzięcza współczesna popkultura, która czerpie i wzoruje się na wielu elementach i schematach powstałych w tamtych czasach. Popatrzymy chociażby na dzisiejsze filmy, sztuki teatralne, muzykę i książki. Komedie romantyczne, pełne miłosnych zawirowań, kończą się pozytywnie. W literaturze obyczajowej od wielu lat trwa moda na akcję powieści odbywających się

w starych zamkach, dworach, domach z tajemnicą. Książki z gatunku fantastyki zawierają elementy magii, zjawy, duchy, a w tle złowrogi las, jezioro, niedostępne szczyty gór.

Bohaterowie filmów i literatury sensacyjnej, horrorów, thrillerów, często są samotni, mają za zadanie uratować świat przed zagładą czy uwolnić ukochaną kobietę z rąk psychopaty, szaleńca. Na koncertach grane i śpiewane są ballady, romantyczne dramaty otrzymują nowe aranżacje i adaptacje. Psychologia emocji, relacji i rozwoju jednostki przeżywa złote lata. Półki bibliotek i księgarni uginają się pod ciężarem poradników psychologicznych, tak chętnie dziś czytanych. Współcześni Polacy cenią sobie romantyczne wartości, takie jak miłość, honor, poświęcenie dla słusznych poglądów, walkę o cele i marzenia. Tacy właśnie jesteśmy w tych nieromantycznych czasach...

Romantyczne umiłowanie przyrody dziś widzimy we wspaniałych albumach fotograficznych, modzie na podróże do innych krajów, a także i w rozwoju ekologii. To właśnie romantyzm stworzył to, co możemy uznać za nowoczesne i aktualne w czasach współczesnych.



Biblioteka Publiczna w Niepołomicach
oraz Zamek Królewski w Niepołomicach Spółka z o. o.
zapraszają
na spotkanie
ze

*Zbigniewem
Zamachowskim*

Aktorem filmowym i teatralnym

7 LISTOPADA 2022 R., GODZ. 18:00
Zamek Królewski w Niepołomicach
Wstęp wolny



BIBLIOTEKA
PUBLICZNA W NIEPOŁOMICACH
IM. TADEUSZA BERNATA

**Promujemy
czytelnictwo
wśród dzieci
i młodzieży!**

**WOLONTARIAT
W BIBLIOTECE**

Jeśli:

- Lubisz czytać.
- Jesteś kreatywny/na.
- Lubisz się dzielić swoimi pasjami z innymi.
- Lubisz pomagać.
- Dysponujesz wolnym czasem, pozytywną energią i chęcią działania.
- Masz 12 lat i więcej.

**To:
Zostań wolontariuszem
w Bibliotece!
To miejsce właśnie dla Ciebie!**



Na zgłoszenia
czekamy
**w Galerii Książki
dla Młodych**

Szczegóły:
www.biblioteka-niepolomice.pl

Kaplica zamkowa

Na ostatnie spotkanie, które odbyło się 19 października, Klub Poszukiwaczy Historii Niepołomicz zawędrował do Zamku Królewskiego w Niepołomicach, a dokładnie do Muzeum Niepołomiczkiego

Dzięki uprzejmości dyrektor Marii Jaglarz, która zaprosiła nas w gościnne progi Muzeum, a także Marty Przybylskiej i Haliny Kurak, mieliśmy okazję podziwiać eksponaty podarowane muzeum w 2005 roku przez księdza prałata Stanisława Mikę. Miłośnicy historii naszego miasta tym razem mogli zanurzyć się w naprawdę odległych dziejach, sięgających nawet czasów króla Kazimierza Wielkiego. Zgromadzone *Skarby niepołomiczkiej parafii*, jak głosi tytuł wystawy, znajdują się w jednej z sal muzeum, zwanej potocznie Kaplicą zamkową (zapewne w związku ze znajdującą się tam ekspozycją). Po wystawie oprowadziła nas Marta Przybylska, która bardzo ciekawie opowiadała o zgromadzonych zbiorach i ich historii.

Ogromne zainteresowanie wzbudziły dokumenty, zwłaszcza najstarszy Akt utworzenia Parafii w Niepołomicach z dnia 21 maja 1350 r., wydany przez biskupa krakowskiego Jana Bodzantę oraz dotyczące przywilejów i donacji nadanych kościołowi i parafii w Niepołomicach przez: króla Kazimierza Wielkiego (4 października 1358 r.), Władysława IV (16 sierpnia 1644 r.) i Jana III Sobieskiego (31 stycznia 1692 r.), które w bardzo dobrym stanie zachowały się do czasów dzisiejszych.

W kaplicy zamkowej można również podziwiać srebrne i pozłacane monstrancje, patery, kielichy mszalne oraz relikwiarze w kształcie monstrancji z relikwiami świętych z XVI, XVII i XVIII w. Na szczególną uwagę zasługuje przepiękna gotycko-renesansowa monstrancja z 1599 r. ufundowana przez Jana Branickiego – starostę niepołomiczkiego. Jest to jedna z najokazalszych monstrancji w Małopolsce. Są tutaj także relikwiarze barokowe w kształcie skrzynek z relikwiami Jedenastu Tysięcy Męczennic i Dziesięciu Tysięcy Męczenników z XVII w. ufundowane przez Jana Suchodolskiego – proboszcza kościoła w Niepołomicach.

Można również podziwiać zabytkowe szaty liturgiczne, m.in. podarowaną przez Fundację Branickich kapę liturgiczną z XVI w. wykonaną z atlasu i haftowaną złotą nicią.



Na ścianach zawieszono są gabloty z wotami dziękczynnymi pochodzące z Kaplicy Lubomirskich, gdzie znajduje się słynący z cudów obraz św. Karola Boromeusza. Został on sprowadzony z Włoch przez małżonkę starosty niepołomiczkiego Jana Branickiego, Annę Myszkowską-Branicką, która doświadczyła cudu uzdrowienia za przyczyną tego właśnie świętego. Kult św. Karola Boromeusza zapoczątkowany wtedy w Niepołomicach trwa nieprzerwanie do dziś. Początkowo cudowny obraz znajdował się w zamku, skąd został przeniesiony do kościoła i umieszczony w bocznym ołtarzu, stojącym nieopodal ambony. Następnie, po ufundowaniu kaplicy przez starostę niepołomiczkiego Stanisława Lubomirskiego, w połowie XVII w. obraz zawisł na ołtarzu w tej

kaplicy. Jego kopię możemy oglądać na wystawie w Muzeum.

Wśród skarbów niepołomiczkiej parafii znajduje się także wspaniały księgozbiór gromadzony przez księdza Tomasza Szymańskiego – proboszcza Parafii w Niepołomicach w latach 1786 – 1804. Księgozbiór zawiera 63 woluminy, w większości napisane po łacinie oraz kilka książek w języku polskim.

To tylko niewielka część prezentowanych na wystawie eksponatów. Zachęcamy więc do odwiedzenia niepołomiczkiego Muzeum i zobaczenia tej ciekawej i niepowtarzalnej ekspozycji. Jest to szczególna część naszej niepołomiczkiej historii, którą warto znać.

EWA KORABIK, AGNIESZKA GRAB
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

SPOJRZENIE W NIEBO 2022

Grudzień

Czwarty grudzień jaki – cały grudzień taki – zobaczymy, czy to przysłowie się sprawdzi w tym roku, bowiem wszyscy zastanawiają się, jak to będzie z ogrzewaniem domów, gdy pojawią się prawdziwe chłody

Astronomiczna zima rozpocznie się już w środę 21 XII o godz. 22.48. Wtedy to Słońce przejdzie ze znaku Strzelca w znak Koziorożca. Zanim jednak ten fakt nastąpi, to w pierwszych dwóch dekadach miesiąca, długość dnia niestety jeszcze się skraca, ale już od Bożego Narodzenia dnia przybywa. Do 17 XII w Małopolsce, ubędzie dnia „tylko” o 20 minut; z 8 godz. 25 minut na początku miesiąca, do 8 godzin i 5 minut w dniu 18 XII. Potem długość dnia przez 8 dni stoi w mierze (są tylko sekundowe zmiany długości dnia, praktycznie niezauważalne), a już na koniec miesiąca przybędzie dnia o 5 minut. W szczególności słuszne jest przysłowie, że *Święta Łuca – dnia przyrzuca*. Imieniny Łucji wypadają 13 grudnia i praktycznie tylko do tej daty ubywa dnia po południu, wtedy też przypada najwcześniejszy zachód w Małopolsce (godz. 15.38). Natomiast rano, dnia jeszcze ubywa do Nowego Roku, wtedy mamy najpóźniejszy wschód słońca w Małopolsce o godz. 7.38.

Te nierównomierności (ubytek dnia rano, a przyrost po południu) wynikają z faktu, że Ziemia obiega Słońce po orbicie eliptycznej, poruszając się z niejednostajną prędkością (nieco ponad 30 km/sek). Natomiast my, ze względów czysto praktycznych, posługujemy się czasem średnim słonecznym – wpływającym równomiernie, a nie czasem słonecznym prawdziwym – wpływającym nierównomiernie. W astronomii te dwa czasy można przeliczyć z jednego na drugi poprzez tzw. równanie czasu. Natomiast dla porządku podam Państwu, że 1 grudnia Słońce wschodzi w Małopolsce o godz. 7.16, a zachodzi o 15.41. Natomiast w Sylwestrowy dzień, wschód Słońca nastąpi o godz. 7.38, a zachód o godz. 15.48. Na pocieszenie trzeba jednak dodać, że rozpoczynająca się na naszej półkuli astronomiczna zima, jest najkrótszą porą roku. Trwa ona aż 89 dni! Nasze lato zaś jest nieomal o 5 dni od niej dłuższe. Ta różnica długości pór roku, spowodowana jest wspomnianym powyżej kształtem okołosłonecznej orbity ziemskiej. Mimo wszystko, zawsze nam się wydaje, że lato mija zbyt szybko. Poza tym w dniu 4 stycznia o godz. 8.00, Zie-

mia w swym ruchu rocznym po ekliptyce znajdzie się w peryhelium, czyli najbliższej Słońca, w odległości około 147 mln km.

W tym miesiącu aktywność magnetyczna Słońca będzie na dość wysokim poziomie, bowiem często pojawią się nowe plamy na jego tarczy, należące do 25 cyklu aktywności. Dysponując odpowiednimi przyrządami, będzie można dostrzec w fotosferze Słońca liczną grupę plam na dużych szerokościach heliograficznych.

Natomiast ciemne i długie, prawie bezksiężycowe noce będą w drugiej połowie miesiąca, bowiem kolejność faz Księżyca będzie następująca: pełnia 8 XII o godz. 5.08, ostatnia kwadra 16.XIII. o godz. 9.56, now 23 XII o godz. 11.17 i pierwsza kwadra 30 XII o godz. 2.21. W apogeum (najdalej od Ziemi) znajdzie się Księżyc 12 XII o godz. 1.00, a w perygeum (najbliżej Ziemi) będzie w Wigilię 24 XII o godz. 09. Ponadto Księżyc 5 XII o godz. 18 zakryje planetę Uran, a 8 XII o godz. 6.00 Marsa. Te zjawiska można będzie u nas obserwować – pierwsze nad wschodnim horyzontem, a drugie nad zachodnim horyzontem, gdy Księżyc będzie wtedy w pełni. Dojdzie też do koniunktacji – czyli zblżenia – Księżyca z Jowiszem w dniu 2 XII o godz. 5, Saturnem w dniu 26 XII o godz. 17.00 oraz z Neptunem w dniu 28 XII o godz. 21.00 i te budzące zachwyty zjawiska będzie można u nas obserwować. Natomiast w dniu 1 XII o godz. 1.00 Księżyc zakryje planetoidę Juno, ale to zjawisko będzie widoczne w Ameryce Południowej.

Jeśli zaś chodzi o planety, to Merkurego będzie można obserwować przez cały miesiąc na wieczornym niebie. W dniu 21.XII osiągnie największą elongację wschodnią, czyli odległość na niebie od Słońca (20 stopni). Natomiast Wenus jako Gwiazda Wieczorna widoczna będzie na zachodnim niebie od 10 XII W dniu 29 XII zbliży się znacznie do Merkurego na odległość 1,5 stopnia, co ułatwi nam jego dostrzeżenie. Czerwonawego Marsa możemy obserwować przez całą noc, bowiem 8 XII będzie w opozycji do Słońca, a 22 XII zbliży się do Aldebarana najjaśniejszej gwiazdy w gwiazdozbiórze Byka. Gazowe olbrzymy, Jowisz

i Saturn odpowiednio, po wrześnieowej i sierpniowej opozycji, będą widoczne tylko na wieczornym niebie. Planetę Uran można obserwować po opozycji listopadowej, przez całą noc w gwiazdozbiórce Barana, zaś Neptuna, goszczącego w gwiazdozbiórce Wodnika, tylko na wieczornym niebie. Obie te planety możemy dostrzec przez lunetę.

W tym miesiącu promieniują dwa roje meteorów: Geminidy i Ursydy. Te pierwsze mają radiant w gwiazdozbiórce Bliźniąt, a maksimum ich aktywności (60 do 90 „spadających gwiazd” na godzinę) przypada na 14 XII. W obserwacjach będzie nam trochę przeszkadzał Księżyc podążający do ostatniej kwadry. Natomiast radiant Ursydów leży wysoko na niebie, w gwiazdozbiórce Małej Niedźwiedzicy i jego maksimum aktywności przypada na pierwszą noc tegorocznej zimy. Rój ten jest słabszy od poprzedniego (5-20 przelotów/godz.). Warunki do ich obserwacji będą dobre, bowiem Księżyc będzie w nowiu.

Ze zjawisk, które bym szczególnie polecał do obejrzenia na niebie, oprócz planet i rojów meteorów, to pojawienie się w Wigilię tzw. pierwszej gwiazdki na wieczornym niebie. Największe szanse, aby nią być, będzie miał na wschodnim niebie Syriusz, a na zachodnim połączone „siły” Merkurego, Wenus, Jowisza i Saturna. Będzie to znak, że czas już zasiąść do rodzinnego stołu i łamiąc się tradycyjnie opłatkiem, złożyć sobie wzajemnie serdeczne i optymistyczne życzenia, aby w ciepłe i zdrowie doczekać Nowego 2023 Roku. Pamiętajmy przy tym o staropolskim przysłowiu:

Gdy Nowy Rok w progi, to Stary w nogi – dysponując zaś wolną chwilą w ostatnią grudniową noc 2022 roku, spójrzmy w niebo, bowiem w Małopolsce, w sylwestrową noc o północy góruje – czyli przechodzi przez południk – najjaśniejsza gwiazda na niebie, Syriusz z konstelacji Psa Wielkiego, a zatem byle do wiosny – czego Państwu serdecznie życzę, u progu nadchodzącego Nowego 2023 Roku.

DR ADAM MICHAŁEC

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne

Pierwsze łączności przez satelitę geostacjonarnego

Papa Yankee two Sierra Foxtrot Yankee, this is Sierra Papa nine Mike Oscar Alfa, good morning my friend, I'm calling from Niepołomice in south part of Poland, nice to hear Brasil... – tak rozpoczęła się jedna z pierwszych naszych łączności przez satelitę Es'hail-2

Kompletujemy sprzęt

Zamówione zestawy do łączności satelitarnych od portugalskiego producenta wędrowały do nas bardzo długo. Kilka miesięcy oczekiwań i wreszcie mogliśmy rozpakować prawdopodobnie najlepszy sprzęt na świecie dla amatorskich łączności satelitarnych. Dzięki dofinansowaniu projektu przez UMiG Niepołomice, zakupiliśmy dwa zestawy transwerterów. Pierwszy z nich, tzw. Ground Station, to kompletne urządzenie nadawczo-odbiorcze w jednej obudowie, dostarczane wraz z konwerterem do zamontowania w ognisku „talerza” satelitarnego, gotowe natychmiast do użycia. Przeznaczamy go do pracy terenowej. Drugi zestaw to kilka oddzielnych bloków w osobnych obudowach, wymagających połączenia ze sobą oraz indywidualnego skonfigurowania. Posiada większe możliwości, więc będzie pracował stacjonarnie w siedzibie klubu.

Uruchomienie „Ground Station”

Katarski satelita QO-100 Es'hail-2 znajduje się niedaleko powszechnie znanej Astry i Hot Birda, tam więc została skierowana nasza antena o średnicy 80 cm ze specjalnym wysokostabilnym konwerterem. Po załączeniu transwertera należało odczekać kilka minut, aż ustabilizuje się wewnętrzny zegar. Stałość częstotliwości jest kluczowym zagadnieniem w tego rodzaju sprzęcie, dlatego producent zastosował synchronizację z sygnałem czasu GPS. Wygrzewał się również nasz klubowy radiotelefon ICOM IC-9700, na którym zamierzaliśmy przeprowadzić pierwsze odsłuchy. Niestety głośnik ciągle milczał. Dopiero po dłuższym poszukiwaniu właściwego położenia anteny satelitarnej, natrafiliśmy na ślad rozmawiających krótkofalowców. Jeszcze trochę cierpliwości oraz precyzji w manewrowaniu anteną i w głośniku grzmiały stacje z wielu kontynentów. Po opanowaniu sztuki ustawia-



nia anteny i odbierania sygnału z satelity, przyszedł czas na próby nadawania a także zaliczenia pierwszej dwustronnej łączności.

Jak to działa?

Satelita słucha nas na częstotliwości 2,4 GHz i jednocześnie nadaje naszą rozmowę dużo wyżej, bo na 10 GHz. Pracuje jako prosty przekaźnik, pokrywając zasięgiem całą półkulę ziemską. Ale jak wysłać i odbierać sygnały na tak wysokich częstotliwościach (mikrofałe), dysponując tylko standardowym radiotelefonem UKF? To właśnie zadanie zestawu Ground Station. Transwerter podnosi sygnał z naszego radia do częstotliwości 2,4 GHz i wysyła go w kierunku satelity, równocześnie obniżając częstotliwość odbieranego sygnału satelitarnego 10 GHz, aby można było usłyszeć naszego korespondenta.

Wreszcie nadajemy!

Podczas trwania „Pól Chwały” dokonaliśmy pierwszych prób dwustronnej łączności satelitarnej. Początkowo nasz sygnał był zbyt słaby, aby ktokolwiek go odebrał. Dopiero zamiana oryginalnego promien-

nika w ognisku anteny (tzw. helikala) na większy dała pozytywny efekt – zaliczona Finlandia, Francja, Szwajcaria, Brazylia, Niemcy, Holandia itd. Telegrafią przeprowadzono łączność z indyjskim krótkofalowcem VU3ARP o imieniu Radhakrishnan. Krótki film z naszych prób można obejrzeć pod adresem <https://youtu.be/BofWSLHA6uI>.



Co dalej?

Przenośny zestaw satelitarny został w pełni uruchomiony i przetestowany. Obecnie montujemy pozostały sprzęt w siedzibie klubu. Posiadanie zestawu mobilnego oraz stacjonarnego znacznie poszerzy możliwości prowadzenia niezależnych łączności radiowych w razie wystąpienia kataklizmów lub klęsk żywiołowych. W przypadku geostacjonarnego satelity QO-100 Es'hail-2 mamy gwarantowaną niezawodność, dobrą jakość połączenia oraz ogromny zasięg działania. Funkcjonowanie zestawów będzie testowane podczas najbliższych ćwiczeń terenowych.

Czytelników zainteresowanych nie tylko łącznościami satelitarnymi, zapraszamy na spotkania klubowe w każdy czwartek od godziny 18.00 w budynku MOA.

73!

MARIUSZ CIELUCH SP9HSQ
sekretarz Niepołomickiego Klubu
Krótkofalowców

Fenomen snu

Sen zajmuje nam w przybliżeniu 20-25 lat życia. A jednak nie jest to strata czasu, lecz niezwykle istotny element naszej egzystencji. Sen optymalizuje prawie wszystkie funkcje naszego organizmu i porządkuje przyswojone podczas dnia informacje. Niezwykle ważne jest również to, że rozbudza kreatywność, kojarząc na poziomie podświadomym wcześniej posiadaną wiedzę z wiedzą świeżo zdobytą. Liczne badania potwierdziły, że brak snu zwiększa zagrożenie wypadkami komunikacyjnymi, pogarsza naukę i utrudnia skupienie na pracy.

Wiele osób uważa, że prysznic skutecznie odnawia i uspokaja ciało. Sen w podobny sposób działa na mózg, ponieważ resetując zbędne informacje, ułatwia podejmowanie racjonalnych decyzji i kalibruje układ nerwowy, umożliwiając prawidłowe reagowanie na stresy i kłopoty w kolejnym dniu. A ponieważ mózg nadzoruje funkcjonowanie całego naszego organizmu, poprawie ulega nasze funkcjonowanie na jawie. Badania potwierdziły, że w nocy następuje wyregulowanie poziomu cukru, obniża się ciśnienie krwi i wyrównuje się rytm pulsu. Naukowcy uważają, że brak snu jest w pewnym sensie bardziej szkodliwy niż brak jedzenia, bo znacznie szybciej pogarsza naszą kondycję fizyczną i psychiczną oraz utrudnia skuteczną reakcję na zewnętrzne czynniki zagrażające życiu.

Pomimo tego, że wszyscy wiemy, że sen jest ważnym czynnikiem chroniącym nasz dobrostan, to jednak, zwłaszcza w krajach wysoko rozwiniętych, trwa epidemia zaburzeń snu. Nadmiar stresów utrudnia zasypianie, a oglądane wieczorem filmy i inne atrakcje ograbiają z czasu przeznaczonego na wypoczynek. Dodatkowymi czynnikami pogarszającymi higienę snu jest praca na dwie lub trzy zmiany, a w przypadku dalekich podróży przekraczanie stref czasowych. Nawet jedna zarwana noc (na przykład z powodu wesela) może sprawić kłopoty w kilku kolejnych dniach. Brak snu powodować może depresję i spowalnia refleks oraz zmniejsza sprawność psycho-fizyczną, co może prowadzić do wypadków lub innych nieprzyjemnych zdarzeń.

Dość często zaśnięcie utrudnia nam przypomnienie sobie różnych, zazwyczaj niemiłych zdarzeń z mijającego dnia. Oczywiście istnieje wiele farmakologicznych oraz ziołowych preparatów nasennych. Niektórzy stosują różne techniki ułatwiające zasypianie. Osobiście polecam nieco zmodyfikowaną metodę „liczenia baranów”. Stosuję ją od wielu lat z dobrym skutkiem. Chodzi o to, aby liczyć własne oddechy, przy czym liczenie ograniczyć jedynie do czterech pierwszych cyfr, czyli w myślach powtarzać: 1, 2, 3, 4, 1, 2, 3, 4, 1, 2, 3, 4... i tak aż do zaśnięcia. Liczenie odcina nas od myślenia o przeżytych wcześniej emocjach, ponieważ przestawia nasz mózg na obszar logiki. No a potem możemy śnić, w snach spełniając różne marzenia, na przykład podróżować w przestrzeni lub w czasie. Można zwiedzać odległe kraje lub wracać do świata dzieciństwa. I odbywa się to bez paszportów, wiz oraz kosztów.

Przyznaję, że zadziwia mnie to, że budząc się ze snów, potwierdziłem, że w snach w pełni korzystam ze wszystkich moich zmysłów, ponieważ widzę kolorowo, słyszę dźwięki, odczuwam smak, zapach i dotyk. W marzeniach sennych byłem już nawet w Japonii, w USA oraz na Księżycu. Czyż to nie wspaniałe, że można tak pięknie spędzać czas? I bardzo żałuję, że nie wszystkie swoje sny pamiętam. Życzę Państwu pięknych i długich snów...

Fraszka dla niewyspanych

Brak snu pogarsza refleks, czyli
twój czas reakcji się wydłuży,
a to powiększa zagrożenie
wypadkiem w pracy lub w podróży.

MARCIN URBAN

OPTYMIŚCI ŻYJĄ PIĘKNIEJ

Zamek Królewski w Niepołomicach

zaprasza

na spotkanie autorskie

Marcina Urbana

oraz koncert

Barbary Leśniak

Spotkanie wypełnione zostanie fraszkami, wierszami i piosenkami przynoszącymi pozytywny nastrój.



ZAMEK
KRÓLEWSKI
NIEPOŁOMICZ

Wstęp WOLNY!

18 listopada, piątek, godz. 18:00

Produkty pszczele w kosmetyce i nie tylko

Dzięki specyficznym właściwościom produkty pszczelego roju znalazły szerokie zastosowanie, daleko wykraczające poza kuchenne ramy

Jednym z przykładowych zastosowań jest ogólnie pojęta kosmetyka, tak zewnętrzna, jak i wewnętrzna. Dary z ula od wieków stosowano nie tylko do konsumpcji czy leczenia, ale także jako naturalne preparaty upiększające. W tym artykule skupimy się przede wszystkim na różnego rodzaju preparatach, których podstawowym składnikiem jest miód pszczeli. Natomiast w kolejnych zajmujemy się innymi produktami, które oparto na wosku pszczelim, mleczku, propolisie czy jadzcie pszczelim. Miód dzięki właściwościom aseptycznym i odżywczym wchodzi w skład: toników, maseczek miodowych, mleczek, mydeł oraz płynów do kąpieli. Preparaty oparte na miodzie mają działanie odprężające i rozluźniające. Miód odtruwa skórę, powodując, że staje się elastyczna i jedrna dzięki temu, że zostaje wzbogacona w substancje biologicznie aktywne. Różnego rodzaju maseczki oparte na miodzie działają oczyszczająco (usuwiają złuszczone naskórek), poprawiają ukrwienie, dzięki czemu skóra jest lepiej odżywiona, a przez to zmniejsza się ilość zmarszczek. Miód jest też używany jako dodatek do kąpieli. Przykładowo, kąpiel miodowa, która wpływa odżywczo



i tonizująco na skórę, przygotowujemy rozpuszczając ok. 0,5 kg miodu w ok. 50 litrach wody o temperaturze nie przekraczającej 40 st. Taka kąpiel powinna trwać ok. 15 min.

Poniżej podamy kilka receptur na naturalne maseczki na twarz :

1. Maseczka oczyszczająca: 1 żółtko, 1 łyżeczka miodu, 1 łyżeczka mąki owsianej. Wszystko utrzeć i nanieść na twarz i szyję. Po ok. 20 min zmyć letnią wodą. Stosować 2 do 3 razy w tygodniu.

2. Maseczka do cery suchej: 1 łyżeczka miodu, 1 żółtko, 1 łyżeczka śmietany. Utrzeć żółtko z miodem, następnie powoli dodać świeżej śmietany, nałożyć na twarz i szyję. Po 20 min. zmyć wodą.

3. Maseczka miodowo-jabłkowa oczyszczająca: 1 jabłko, 1 łyżka płynnego miodu, sok z cytryny. Obrane jabłko utrzeć na tarce i zmieszać z miodem i kilkoma kroplami soku z cytryny. Maseczkę nałożyć na twarz, po 20 min. zmyć letnią wodą.

Te i inne receptury znane są od dawna i stosowane były przez nasze babki. I śmiało można powiedzieć, że z powodzeniem mogą konkurować ze współczesnymi kosmetykami, opartymi głównie na syntetycznych komponentach. Które bardzo często powodują alergie i uczulenia.

JERZY MIROCHA
mistrz pszczelarSKI

Zostań Darczyńcą!
Zapraszamy

- *Rodziny
- *Firmy
- *Grupy Przyjaciół
- *Instytucje!





**BĄDZ
NADZIEJĄ**
DLA PANI JANINY,
KTÓRA ZOSTAŁA
ZUPEŁNIE SAMĄ

Dołącz do Nas!
Zostań Darczyńcą!






<https://www.szlachetnapaczka.pl/poradnik-darczyncy/>

Pożegnanie Bociana

Coroczne święto Pożegnania Bociana odbywa się niezmiennie w drugiej połowie sierpnia, na Polanie Sitowiec. Tym razem była to już piąta edycja wydarzenia

Spotkanie ma formę pikniku, a głównym jego celem jest przybliżenie sylwetki bociana – ptaka, którego pojawienie się pod koniec marca w Polsce symbolizuje wiosnę, natomiast jego odlot do „ciepłych krajów” – zwiastuje koniec wakacji. Dlatego właśnie podczas spotkania dużo mówimy o bocianach. Prelekcję w tym roku wygłosił Piotr Woś, członek Stowarzyszenia Zielony Puszczyk i inicjator projektu Sąsiad Bocian. Piotr opowiadał o bocianach, charakteryzując gatunek, opisując zasięg występowania i środowisko, w jakim żyją. Mówił o ich zwyczajach, wędrówkach, pożywieniu i rozmnażaniu. Nie zabrakło informacji o prowadzonym projekcie monitorowania bocianich gniazd w Gminie Niepołomice i Drwinia.

W tym roku główną atrakcją pikniku był spacer przyrodniczy o charakterze gry terenowej na orientację. Zabawa polegała na odnalezieniu w terenie punktów zaznaczonych na mapie, rozwiązywaniu zagadek, krzyżówek, zbieraniu fantów. Gra przeznaczona była dla rodzin z dziećmi. Zaskoczeniem dla nas była frekwencja – na liście mieliśmy aż 19 drużyn! Można śmiało podsumować, że było ponad 60 uczestników zabawy.

Trzy najszybsze drużyny, które rozwiązały poprawnie wszystkie zadania – zostały nagrodzone wspólną książką *Pszczoly* wydawnictwa Dwie Siostry. Jako pierwsza na polanie pojawiła się drużyna rodziny Markov – niedługo po nich powitaliśmy drużynę Ponikiewicz & Klima. Jako trzecia na mecie stanęła rodzina Piszczków.

Ważnym punktem pikniku jest tort urodzinowy – podczas Pożegnania Bociana świętujemy także urodziny Zielonego Puszczyka. W tym roku stowarzyszenie obchodziło swój 6 jubileusz.

Na Polanie Sitowiec odbywały się gry i zabawy dla dzieci, warsztaty plastyczne. Na stoisku edukacyjnym Joanna i Paweł Kwapiszowie opowiadali o przyrodzie, pokazując m.in. czaszki zwierząt, poroża i parostki oraz inne ciekawe przyrodnicze znaleziska.

Ognisko jest stałym punktem programu. Poczęstunek stanowiły nie tylko tradycyjne kielbaski, ale też przeróżne pasty do pieczywa i pomidory w różnych odmianach, prosto z ogródka Anny i Jacka Wosiów.

Projekt dofinansowany ze środków gminy Niepołomice.

Serdecznie zapraszamy na kolejne wydarzenia Zielonego Puszczyka. Informacje o nich znajdziecie na stronie www.facebook.com/zielonypuszczyk.

Projekt dofinansowany ze środków gminy Niepołomice.

PAULINA SZELEREWICZ-GŁADYSZ
Stowarzyszenie Zielony Puszczyk



Jesienna moc czerwieni

Kalina koralowa (*Viburnum opulus*)

Kalinę spotykam w wilgotnych miejscach na skraju lasu i w zaroślach. W krzewach kaliny wiją gniazda słowiki, a jej owocami żywi się 20 gatunków ptaków, a także małe ssaki. Gości ona także w słowiańskich pieśniach związanych z weselami i z pogrzebami. Jest symbolem dziewczęcej niewinności i młodości

Kalina jest cennym ziołem. Wiosną, w kwietniu, jest dobry termin na pozyskiwanie kalinowej kory. Zbiera się ją z młodych gałązek. W maju rozwijają się białe, baldachowate kwiatostany. Jesienią, od września, rodzi intensywnie czerwone, kuliste owoce, pozostające na gałęziach także zimą. Owoce kaliny są lekko przejrzyste, więc gdy patrzymy pod słońce, widzimy w nich płaską pestkę. Mają dosyć intensywny, mało przyjemny zapach, ale rekompensują go moce zdrowotne.

Warto ją sadzić wśród innych krzewów w ogrodach, w naturalnych żywoplotach, a także w zadrzewieniach śródpolnych. Dostępne są odmiany o owocach żółtych (*Xanthocarpum*), a także odmiany o owocach większych i bardziej słodkich, np. Tajehnyje Rubiny, Sładkopłodnaja. W małych ogródkach warto posadzić odmianę karłowatą *Compactum*, dorastającą do 1 m wysokości.

Kalina jest szczególnie dobra dla kobiet, działa przeciwskurczowo na mięśnie macicy, uspokajająco i przeciwbólowo. Jest pomocna przy bólach gardła, wzmacnia serce, działa lekko moczopędnie, odmładza, ma właściwości antyoksydacyjne, przeciwobrzękowe i przeciwzapalne, można się nią posiłkować przy reumatyzmie i artretyzmie. Warto sięgnąć po kalinę przy krwawieniach z nosa, skurczach jelit, żylakach i hemoroidach – wzmacnia i uszczelnia naczynia krwionośne. Wskazana jest przy bolesnych miesiączkach. Obniża ciśnienie krwi.

Kalinowe owoce zawierają mnóstwo pektyn, antocyjanów, flawonoidów, trochę garbników, dużo cukrów i saponiny.

Można je jeść na surowo, byle niezbyt dużo – kilkanaście surowych owoców może wywołać objawy zatrucia, zwłaszcza u dzieci, spowodowanego obecnością saponin. Łagodne zatrucie przejawia się rozszerzonymi źrenicami, mdłościami, wymiotami i biegunką, a silne, co zdarza się rzadko – zaburzeniami świadomości



i rytmu serca, uszkodzeniem nerek, a nawet śmiercią. Dlatego, by móc kalinę spożywać w większych ilościach, dobrze jest ją poddać obróbce cieplnej.

Jest wiele przepisów na zachowanie owoców kaliny na zimę – robi się z nich dżemy, konfitury, soki, galaretki. Podam łatwy w wykonaniu przepis na dżem. Owoce najlepiej zbierać po przymrozkach, dzięki temu będą zawierały mniej goryczki. Jeśli jeszcze przymrozków nie było, warto owoce włożyć do zamrażalnika na dzień-dwa. Przed przyrządzeniem trzeba je opłukać pod strumieniem wody.

Owoce wrzucam do postawionego na ogniu kociołka, dolewam do nich ciut wody i zagotowuję. Dla osłodzenia i lepszej konserwacji wysypuję trochę cukru

brązowego. Zamiast niego po ugotowaniu można dodać miód. Podgotowuję go przez ok. 10 minut, mieszając od czasu do czasu, aż dżem przybierze odpowiednio gęstą konsystencję. Smak dżemu jest ciekawszy, gdy przyprawię go imbirem i cynamonem.

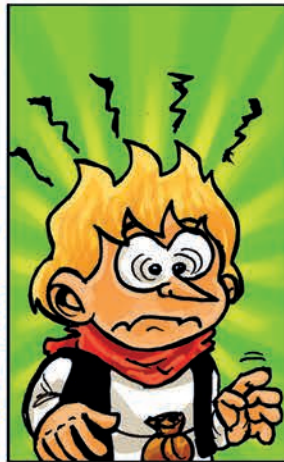
Z kory przygotowuje się odwar, zalewając łyżkę kory połową szklanki wody, gotując 5 min. i odstawiając na ok. 30 min.

Napar z kwiatów – łyżkę kwiatów zalewa się szklanką wrzącej wody i zostawia do naciągnięcia na 30 min.

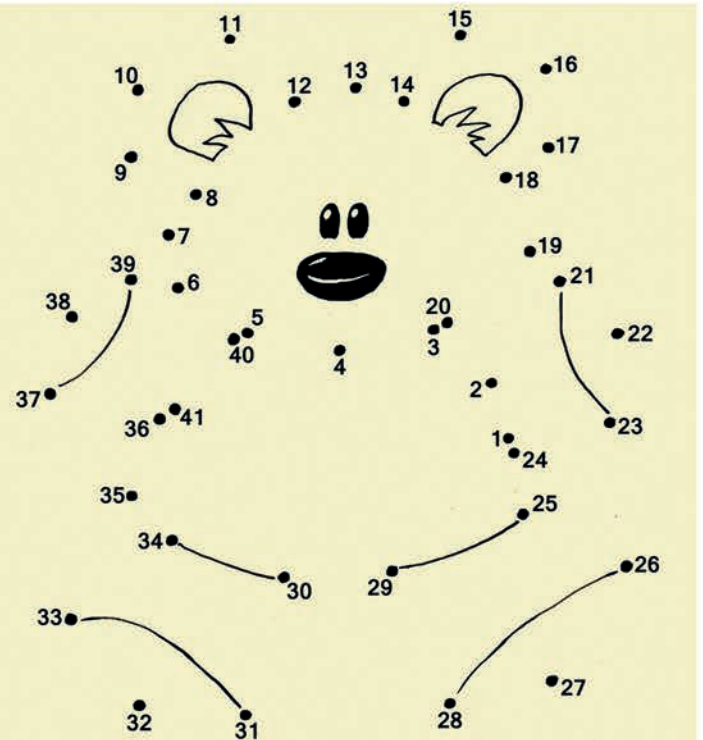
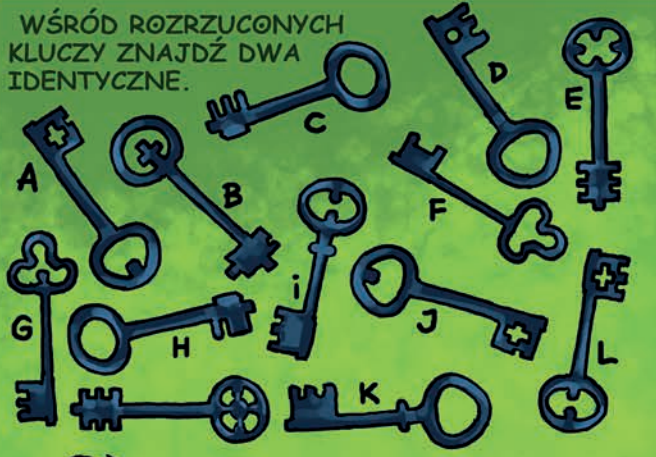
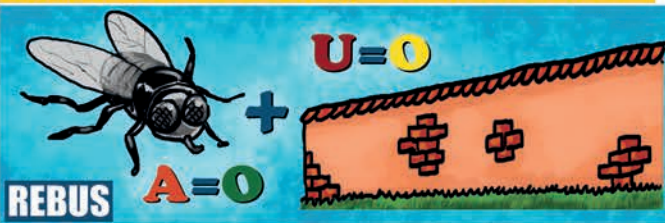
Tekst i zdjęcia:

AGNIESZKA WASZAK

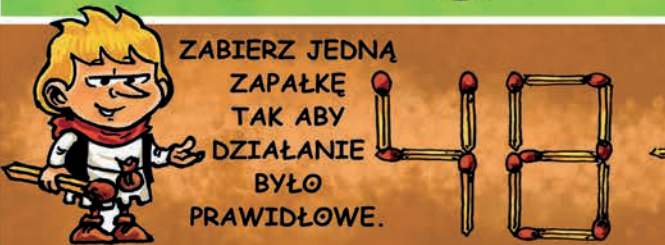
Kociotek Wiedźmy, Dom Kultury Siedlisko



RUSZ makówką z Trzoskiem



POŁĄCZ KROPKI OD 1 DO 41 I ZOBACZ CO PRZEDSTAWIA RYSUNEK.



**10 grudnia 2022
godzina: 18:00**

**Park Miejski
w Niepołomicach**

Bunt Mikołajów*



* Roześmiany biegowy festyn na dystansie 5km

Zapraszamy do kompanii

Więcej informacji na:

 **TresCompañ3ros**

